Nr. 68. Czwartek, 23 Marca 1882. Rok 72.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Admistracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 3- ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięcznie za dopłatą, pierwsi 75 ct, drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską“ wynosi za II ćwierćrocze w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; za miesiąc kwiecień w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct. — Z „Przewodnikiem“ za II ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., pocztą 4 zł. 75 ct.; za miesiąc kwiecień w miejscu 1 zł. 30 ct., pocztą 1 zł. 65 ct. — Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego c. i k. Apostolska Mość raczył najwyższem postanowieniem z 9go marca b. r. mianować najłaskawiej dotychczasowego pierwszego prezesa akademii umiejętności w Krakowie, profesora uniwersytetu dr. Józefa Majera, pierwszym prezesem na dalszy trzyletni peryod funkcyjny.

Conrad-Eybesfeld w. r.

Reskryptem z dnia 17 stycznia 1882 przedłużyło Wysokie c. k. Ministerstwo handlu i król. Węgierskie Ministerstwo rolnictwa przemysłu i handlu udzielony na dniu 16 stycznia 1880 l. 36.554/1879 R. T. Gülcherowi, fabrykantowi maszyn w Białej, wyłączny przywilej na oryginalną lampę elektryczną na rok 3ci do 7go.

W myśl §. 7 ustawy księgosuszowej z d. 29 lutego 1880 dz. pr. p. nr. 37 zezwala się aż do odwołania na wprowadzenie i przeprowadzenie koleją żelazną owiec i kóz z Rossyi, przez stacyę wchodu w Podwołoczyskach, przy zachowaniu przepisów §. 2 wyżej wzmiankowanej ustawy i odnośnego rozporządzenia ministeryalnego z d. 12 kwietnia 1880 r. Dz. pr. p. nr. 38. Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 20 marca 1882.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 23 marca.

Sprawa między Węgrami a Kroacyą, sprawa fiumańska stanęła na porządku dziennym w skutek wystosowanego do sejmów Kroacyi i Węgier wezwania, aby wybrane zostały deputacye regnikolarne, celem uregulowania autonomii miasta Fiumy wspólnie z jego deputacyą. Obie strony, Węgry i Kroacya, całkiem odrębnie pojmują tę sprawę sporną. Zdaniem Węgier chodzi tylko o administracyjną kwestyę, ale nie o przynależność miasta Fiumy do Węgier, bo ta nie było i nie jest wątpliwą. Na poparcie tego twierdzenia Węgrzy przytaczają dyplom Cesarzowej Maryi Teresy, ustawy konstytucyjne z r. 1807 i 1827, wreszcie ustawę z r. 1868, która pozostawiła otwartą tylko kwestyę autonomii i zostających z nią w związku stosunków ustawodawczo-administracyjnych miasta Fiumy, ale nie kwestyę stanowiska prawno-państwowego. Wprost przeciwnie utrzymują Kroaci i windykują dla siebie Fiume. Trzecia strona, samo miasto, ma w swojem łonie oczywiście reprezentantów jednej i drugiej opinii, chociaż Kroaci uważają tam Węgrów tylko za żywioł napływowy.

Jest o co spierać się tak długo i tak zacięcie, bo Fiume z swoim portem a więc z ogniskiem wielkiego ruchu handlowego stanowi perłę prawdziwą. Gdyby między Węgrami a Kroacyą panował stosunek harmonijny, nie byłoby sporu, bo Fiume w jednym i drugim wypadku spełniać będzie jednakową misyę handlową i w każdym razie pozostanie ważnym punktem handlowym krajów korony św. Szczepana. Ale do takiego stosunku daleko a brak harmonii właśnie w sprawie fiumańskiej objawia się niemal gwałtownie. Prasa węgierska mówi wprost, że wydanie miasta Fiume Kroacyi stanowiłoby „zbrodnię“ popełnioną na interesach Węgier, na interesach miasta i na interesach samej Kroacyi. Handlowo-polityczne znaczenie miasta Fiume, zdaniem Węgrów, może się utrzymać tylko w takim razie, jeżeli będzie ono należeć bezpośrednio do Węgier. Kroacya nie może finansowo podołać obowiązkom i konsekwencyom obecnego stanowiska, więc zabierając Fiume, musiałaby albo zaprzepaścić całe znaczenie tego punktu handlowego albo wymagać od Węgrów nowych ofiar. Oprócz tych względów przytacza prasa węgierska na poparcie swojego zdania jeszcze jeden moment polityczny. Kroacya powinna oswoić się z myślą, że stanowi już całość skończoną i dojrzałą, t. j. że ani pod terytoryalnym ani pod narodowym względem dalej rozrastać się nie może. Dla marzycieli narodowych, wiążących swoje aspiracye z przyszłemi zmianami w świecie południowo-słowiańskim, wszelki nabytek, a szczególnie taki nabytek, jaki stanowi miasto Fiume, byłby tylko zachętą.

Cóż się tedy stanie, jeżeli deputacya regnikolarna nie doprowadzi do porozumienia obu stron? Zdaniem Kroatów prawo decyzyi powinno przejść na Koronę, czemu znowu ze względów zasadniczych stanowczo opiera się opinia węgierska. Raz jeszcze i sto razy powtórzymy, woła *P. Lloyd*, że kwestya fiumańska nie stanowi właściwie żadnej kwestyi, a deputacye regnikolarne mają się zająć jedynie sposobami praktycznego wykonania spraw w ustawie wskazanych. W razie rozbicia się rokowań nic się nie straci, owszem zyska się na tem to, że opinia publiczna uspokoi się, że rząd wyzwoli się z pod presyi i tem samem spokojnie w drodze administracyjnej uczyni dla spornego miasta wszystko, czego wymaga przyszłość i rozwój jego. Kroatom pewnie nie wystarcza ta pociecha, bo i bez tych zapewnień są oni niezawodnie przekonani, że Węgry w własnym interesie zawsze i wśród wszelkich stosunków nawet w razie przyłączenia Fiume do Kroacyi uczyniliby wszystko, aby ten tak ważny dla nich punkt handlowy nieustannie się podnosił i rozwijał.

Sprawy krajowe.

(Reforma ustawy spadkowej dla włościan).

II.

Omówiwszy w ten sposób zamierzoną ustawę, przystąpił sprawozdawca do odpowiedzi na pytania zawarte w kwestyonaryuszu ministerstwa sprawiedliwości, sądom udzielonym. Pytania podaliśmy już w właściwym czasie, obecnie podajemy odpowiedzi prezesa Towarzystwa prawniczego.

Na I pytanie, „do jakich posiadłości ma być zastosowaną ustawa“ opiewa odpowiedź: Projektowana ustawa powinna być zastosowaną do wszystkich i najmniejszych gospodarstw czyli zagród włościańskich, składających się z t. z. gruntów rustykalnych. Zagroda włościańska jako taka, uważana być może tylko wtenczas, jeżeli posiada dom mieszkalny.

Na II pytanie: Ustawa ma być zastosowaną do zagród włościańskich w pierwszem pytaniu określonych bez poprzedniego ich wpisania do ksiąg lub wykazów osobnych a to z tego powodu, że pominąwszy kwestyę kosztów, zaprowadzenie podobnych osobnych ksiąg udaremniłoby całą ustawę.

Na III i IX pytanie: Oświadczywszy się przeciw zaprowadzeniu wolnych ksiąg czyli wykazów zagrodowych, przyjąć wypada postanowienie, że dziedzicowi głównemu przypadają wszystkie grunta, które z jednej zagrody były uprawiane bez względu na chwilowe wydzierżawienie lub inne podobne użytkowanie i bez względu, jak w księgach gruntowych są zapisane. Jeżeli zaś spadkobierca był właścicielem kilku posiadłości, z których każda z osobnej zagrody (domu mie-

LISTY PARYSKIE

CXIX.

Zmiany losu. Sztuka i pozycya. Miłość zawodu. Cravelli, Nillson, Patti, Heilbron. Dobra nadzieja dla Wielkiej Opery. *Mon fils*, nowa komedya p. Guiard. Dawniejsze wystąpienie autora w *Théâtre français*. Treść i zalety sztuki. Zapowiedziany *Otello*. Projekty wzajemnej pomocy dwóch pierwszych teatrów w Paryżu. *Tour de force*. Oklaski w *Théâtre français* i gwizdanie w Odeonie. Plany nowych cmentarzy w Paryżu. Cmentarz dla zwierząt w Londynie.

(Dokończenie.)

Z tego krótkiego rozbioru wykazuje się cała zręczność autora. Temat komedyi jest jasny, należycie rozwinięty; układ prosty, wolny od wszelkich pobocznych zawikłań; sztuka postępuje wciąż prosto do celu, bez potrzeby przeskakiwania jakichkolwiek przeszkód. Osoby działające ustępują, uchylają się według potrzeby. żeby zostawić wolne przejście intrydze, w której nie ma żadnych wyszukanych wysileń. Chociaż w tym razie autor korzystał ze swobody, jaką dzisiejsza szkoła wprowadziła dla swojej dogodności, czujemy, że to jest talent, któryby le chciał tylko, potrafiłby zbudować dramat przy ścisłem nawet zachowaniu starej potrójnej jedności czasu, miejsca i akcyi. Niepospolita zręczność w architekturze nowej komedyi i piękny, w wielu miejscach porywający wiersz uzupełniają szereg zalet młodego autora.

Dodajmy do tego, że jak zwykle w Odeonie, wszystkie role były starannie obsadzone i sumiennie odegrane, nie dziwilibyśmy się też, gdyby powodzenie pierwszego przedstawienia ponowiło się przy następnych, co dałoby czas dyrekcyi Odeonu do należytego przygotowania wystawy szekspirowskiego *Otella* w przekładzie czy przerobieniu francuskiem p. Osmont.

Powiedzieliśmy wyżej, że, *Mon fils* w teatrze Komedyi francuskiej mógłby być lepiej obsadzony co do pojedyńczych ról niż w Odeonie, i ani dowodzić ani usprawiedliwiać tego twierdzenia nie potrzebujemy, bo powszechnie wiadomo, że *Théâtre français* skupia w swojem łonie wszystkie najznakomitsze talenta, których pojawienie się na innych scenach niezmordowanie śledzi, aby bez ceremonii zabierać je dla siebie. Niezaprzeczenie korzystny to system dla pierwszego francuskiego teatru, ale szkodliwy dla innych scen paryskich i od dawna już kompetentne sfery obmyślają, jak temu złemu zaradzić.

Niedawno mówiono, że teatr Komedyi francuskiej został upoważniony przez ministra sztuk pięknych do pożyczania Odeonowi tych z pomiędzy swoich młodszych zwłaszcza artystów, którzy z powodu obecności starszych, tak zwanych *chefs d'emplois* pozostają prawie zupełnie bezczynnemi, to jest otwarciej mówiąc, nie mogą docisnąć się do żadnej ważniejszej roli. Inny znowu plan proponował, żeby uczniowie konserwatoryum, otrzymujący pierwsze nagrody na dorocznych konkursach, nie byli, tak jak to obecnie miewa miejsce, przypuszczani do sali Moliera, dopóki nie odbędą pewnego rodzaju terminu na deskach Odeonu. Termin ten miałby trwać najmniej rok cały.

Obie te propozycye wydają nam się godnemi wykonania. Pierwsza zapewnia korzyści wprawy, oswojenia się z deskami teatralnemi, praktycznego wdrożenia się w tajemnicę powołania tym, dla których dziś jedynym środkiem kształcenia się była sposobność i to tylko dobrowolnego przypatrywania się poważnym wzorom ich starszych kolegów, co w najlepszym nawet razie wytwarzało tylko prostych naśladowców, automatyczne prawie kopie — druga ma tę zaletę, że nie zmusza młodych debiutantów do niebezpiecznego *salto mortale* od razu wprost z ławek szkolnych na arenę najwyższego popisu. Widocznem jest także, że biedny Odeon zanadto niesprawiedliwie poświęcany jest w dzisiejszym stanie rzeczy, bo Komedya francuska skutkiem trochę despotycznego przywileju, wybiera sobie wszystko co najlepsze, a swemu koledze zdaje się mówić: Bierz to, co ja uznałam za nic nie warte.

Nieraz już wprawdzie pokazało się, że komitet sędziów Komedyi francuskiej omylił się w swoim wyborze. bo i tu niekiedy protekcya albo faworytyzm odgrywają swoje role, ale dla publiczności artysta wychodzący z konserwatoryum, jeżeli nie został zabrany dla sali Moliera, jest już *ipso facto* podejrzany i nisko ceniony — jest to jakby dowód, że talent jego został uznany za mierność i biedak z góry zostaje osądzonym a raczej odsądzonym.

Dla artysty byłoby może korzystniej nie stawać do walki od pierwszego kroku z największemi trudnościami zawodu, a postępować raczej stopniowo. Scena Odeonu pozwoli mu zaaklimatyzować się, nawyknąć do teatralnych desek, oswoić się z wrażeniami, jakie wywołuje widok sali napełnionej widzami. Odeon stanie się szkołą wyższą, w której doskonalić się będą laureaci wychodzący z konserwatoryum. Ci, choćby tylko jednoroczni rekruci, stanowić będą siły, z których drugi teatr francuski będzie mógł uzupełniać swój personal artystyczny.

Ale plan ten ma i swoją ujemną stronę. Widocznem jest, że ta defilada corocznie odmieniających się artystów znuży w końcu widzów i że dyrektor. który, wykształciwszy artystę, będzie musiał oddać go swemu starszemu koledze, zanadto będzie podobny do owego biedaka z bajki, co to parzy sobie palce wydobywając z pieca — nie dla siebie — gorące kasztany. Pod tym względem więcej zaleca się poprzedni projekt, co nie przeszkadza bynajmniej skombinować z obu to, co w każdem z nich jest najlepszego i jeżeli potrzeba. posunąć się jeszcze dalej na tej drodze.

Próba, za którą przedewszystkiem przemawiamy, nie jest nawet zupełną nowością. Przed pięciu przeszło laty *Théâtre français* nietylko artystów swoich pożyczał Odeonowi, ale nawet całe sztuki. Pewnego wieczora nawet wykonany został w tym rodzaju prawdziwy *tour de force* z nieprzewidzianym zupełnie rezultatem.

O godzinie siódmej podniosła się zasłona w teatrze Moliera. Nowa sztuka graną była wybornie, jak to zwykle bywa w tej sali, a publiczność od początku do końca jednozgodnie sypała rzęsiste oklaski. Następnie artyści, nie zdejmując nawet kostyumów, w jakich występowali, wsiedli w przygotowane zamknięte powozy i pojechali do *Quartier Latin* na drugi brzeg Sekwany. O dziewiątej podniosła się znowu zasłona w Odeonie; ta sama sztuka odegraną została przez tych

szkalnego) była uprawianą, naówczas należałoby przyjąć postanowienia przytoczonej ustawy hanowerskiej, względnie projektu westfalskiego.

Na IV pytanie: Za postanowieniami ustawy hanowerskiej, która przekazuje głównemu spadkobiercy trzecią część wartości zagrody obliczonej w ten sposób, iż dochód czysty pomnożony zostaje przez 20, oraz trzecią część wartości inwentarza obliczonej według przeciętnej ceny targowej — mówi ta okoliczność, że główny spadkobierca liczebnie oznaczoną ma korzyść przy objęciu zagrody; przeciw temu przemawia okoliczność, że trzeba szacować dochody, jakie przynosi lub przynieść może zagroda, a osobno szacować inwentarz. To pociąga za sobą koszta i nie zawsze daje rękojmię sprawiedliwości, bo oszacowanie zawisło od osobistych poglądów taksatorów. Oświadcza się więc referent za sposobem obliczenia wartości, jaki wskazuje projekt westfalski, który nie dzieli w ten sposób posiadłości od inwentarza, lecz przyjmuje 20 krotny dochód katastralny — tem bardziej, że i tutaj korzyść dla głównego spadkobiercy jest jawną, bo inwentarz objęty przypada mu już z wartością zagrody obliczoną według 20krotnego czystego dochodu katastralnego.

Na V pytanie, kto ma być powołany na głównego spadkobiercę? opiewa odpowiedź referenta: Sądzę, ;że w projektowanej ustawie należy przyjąć dziedziczenie prawne według postanowień ustawy cywilnej §§ 732—735. Starszy wiekiem rodzaju męskiego zdolny do prowadzenia gospodarstwa jest głównym spadkobiercą. W braku spadkobierców męskich następują spadkobiercy rodzaju żeńskiego. Wykluczeni zostaliby umysłowo chorzy, marnotrawcy, sądownie za takich uznani, wreszcie ci, którym zawód lub inne stosunki trwale uniemożliwiają prowadzenie gospodarstwa, nareszcie ci spadkobiercy, którzy posiadają już jedną posiadłość gruntową.

Na VI pytanie: Nie ulega wątpliwości że gdyby główny spadkobierca musiał bezzwłocznie spłacić części przypadające na współdziedziców, mógłby popaść w długi, czemu projektowana ustawa właśnie zapobiedz usiłuje. Sądzi tedy referent, że odpowiednie byłoby postanowienie, że do 3 lat od dnia śmierci spadkodawcy główny spadkobierca nie może być pociągany do spłaty części spadkowych. Do czasu rzeczywistej spłaty ma płacić procenta (5 prc). Nie ma obowiązku utrzymywania współdziedziców ani prawa żądania od nich w zamian bezpłatnej pracy.

Na VII pytanie: Między małżonkami-włościanami zdarzają się bardzo rzadko wypadki wspólności dóbr; umowy zaś małżeńskie obejmują zwykle wniesiony majątek ruchomy. Zdaniem referenta należałoby w projektowanej ustawie tylko niezbędne zmiany wprowadzić, dlatego uważa referent za odpowiedne postanowienia ustawy hanowerskiej: a) żeby projektowana ustawa nie miała zastosowania, jeżeli spadkodawca w czasie śmierci był współwłaścicielem posiadłości; b) że co do wspólności dóbr między małżonkami obowiązują ogólne ustawy.

Na pytanie VIII: Przy przyjęciu obliczenia wartości włącznie z inwentarzem podług 20-krotnego czystego dochodu katastralnego, odpada potrzeba ograniczenia części obowiązkowej.

Na X pytanie, czy nie należałoby przyjąć jeszcze jakich postanowień, w powyższych pytaniach nie zawartych, odpowiada referent przecząco, ale natomiast — jak to już donieśliśmy w zeszłym tygodniu — p. p. dr. Małachowski i dr. Dzędzielewicz przedłożyli wnioski o zaprowadzeniu ojcowizn. Wnioski te mają być przez osobną komisyę zbadane.

Na XI pytanie co do postanowień o uiszczaniu należytości spadkowych, odpowiada referent: Wzmiankowany w kwestyonaryuszu ekwiwalent nie mógłby być zastosowany, bo właścicielowi przysłuża prawo dowolnego w każdej chwili rozporządzania własnością swoją. Dla ulżenia spadkobiercom należałoby tylko zezwolić na spłacanie należytości w kilku ratach, a to do trzech lat bez procentu zwłoki.

Rada państwa.

(*CCXV posiedzenie Izby poselskiej.*)

† **Wiedeń**, 21go marca. (*Kor. Gaz. Lw.*) Prezes Smolka zagaja posiedzenie o godz. 11 min. 10. Izba przystępuje do dyskusyi szczegółowej nad projektem większości komisyjnej o zmianie ordynacyi wyborczej.

Do głosu w dyskusyi nad pierwszym paragrafem projektu, czyli nad zmianą §. 2go ordynacyi wyborczej z dnia 2 kwietnia r. 1873, mówiącą o podziale kuryi większej posiadłości w Czechach na 6 oddziałów wyborczych (szczegóły podziału znanem z osobnego artykułu *Gazety*), zapisali się do głosu pp. Scharschmid, Tomaszczuk, Sax, Lustkandl, Coronini i Weitlof.

Pos. Scharschmid: Pierwsza ta zmiana jest zarazem najważniejsza. Prawo reprezentacyjne większej posiadłości ziemskiej esencyonalnie oparte jest na jej charakterze korporacyjnym, który przez zmianę niniejszą będzie odjęty. Jako motyw zmiany przywodzono z prawicy okoliczność, że wybór posłów z tej kuryi w Czechach dzieje się jednym aktem wyborczym (*Listenscrutinium*); ale wszakże i wedle zmiany niniejszej nie będzie się wybierało każdego posła zosobna, lecz choć nie wszystkich naraz, to jednak po kilku naraz. Jedność aktu wyborczego, zupełna jedność, wydaje mi się właśnie najodpowiedniejszą wobec fundamentalnych zasad naszej konstytucyi. Tylko z jednego aktu wyborczego może wyjść reprezentacya kwalifikująca się do uczynienia zadość posłannictwu kuryi większej posiadłości. Wedle zmiany niniejszej reprezentacya tej kuryi nie będzie mogła stanowić już stronnictwa pośredniego. Sam pos. Henryk Clam w przemówieniu tak korzystnie odróżniającem się od mowy pos. Hohenwarta (*brawo! z lewicy*) powiedział, że zadaniem reprezentacyi kuryi większej posiadłości jest zajmować stanowisko pośrednie w życiu publicznem; zmiana niniejsza atoli wprowadza do kuryi tej przedział i walkę narodowościową. Pan prezes gabinetu niesłusznie w dyskusyi budżetowej powiedział, że tylko jako Niemcy, a nie jako Austryacy, możemy odmówić rządowi budżetu. Nie miał prawa robić takiej różnicy. (*Brawo! brawo! z lewicy*). Nie utworzyliśmy bowiem „klubu niemieckiego“, lecz „połączoną lewicę“, której program pos. Hohenwart nazwał programem namiętności, przyczem sam z niesłychaną namiętnością uderzył na znamienitego przywódzcę naszego stronnictwa. (*Brawo! brawo! z lewicy*). Na czemże polega nasz program? Na zachowaniu konstytucyi i instytucyj wolności, na obronie stanowiska Niemców w państwie, na obronie narodowości naszej przeciw zamachom i na zwalczaniu polityki rządu teraźniejszego, którą poczytujemy za zgubną (*Brawo! brawo! z lewicy*). Gdzież tu namiętność? Chciano ją wywnioskować z naszej działalności pozaparlamentarnej; ale niech panowie z prawicy przypomną sobie co wyprawiano w Czechach, gdy Czesi znajdowali się jeszcze w opozycyi, w opozycyi skierowanej nawet przeciw tej sferze, która nietylko nie powinna wchodzić w dyskusyę, lecz powinna każdemu być święta i nietykalna. Przeciw zmianie niniejszej głosujemy nie z pobudek egoistycznych; owszem, gdybyśmy takiemi rządzili się pobudkami, powinnibyśmy zgodzić się na zmianę, która przynajmniej część posłów z kuryi większej posiadłości w Czechach zapewnia lewicy. Głosujemy przeciw zmianie jedynie dlatego, że chcemy zachować fundamentalną ideę konstytucyi, która zmianą niniejszą ma być zalterowana, a której stopniowe wyeliminowanie z konstytucyi będzie miało koniec zgubny. (*Huczne brawo z lewicy*).

Zapisał się jeszcze do głosu za zmianą p. Jerzy Lobkowic, i zaraz go zabrawszy, oświadcza, że nie chciał przemawiać, że jednak zniewala go do tego głównie jedna z uwag preopinanta. P. Scharschmid mówił, że zaostrzona rzeczywiście do największej energii opozycya, w której wraz z znaczną częścią ludności ściślejszej ojczyzny naszej do niedawna się znajdowaliśmy, skierowana była nawet przeciw najwyższej sferze. Zarzut ten odpieram z wszelką stanowczością. Większa posiadłość ziemska w Czechach nigdy i w żaden sposób nie zgrzeszyła przeciw obowiązkom względem najwyższego pana swego, pojmując owszem spełnienie ich jako najświętsze prawo swe i zarazem najświętszy obowiązek. (*Huczne brawo* z ław czeskich. *Głosy protestujące* z lewicy). Mowca po tem krótkiem odparciu zarzutu pos. Scharschmida przechodzi do gruntownego zbicia wywodów lewicy o znaczeniu kuryi większej posiadłości czeskiej w życiu publicznem i o jej prawie wyborczem. Między innemi stwierdza mowca, że do r. 1879 łatwo było reprezentantom czeskiej posiadłości większej zajmować w Izbie stanowisko pośrednie, skoro byli tu reprezentantami jednego tylko stronnictwa; od r. 1879 zaś, t. j. odkąd wskutek znanego kompromisu weszli do Izby reprezentanci obu stronnictw, każdy powinien był być przygotowany na to, że zmieni się konfiguracya Izby co do reprezentantów większej posiadłości z Czech. Dalej powiada mowca: „Może już dla przełamania pierwszych lodów na rzecz przyszłych zmian w prawie wyborczem mówiono tu z lewicy o pewnej zawiści czy pewnej niechęci — by użyć łagodniejszego wyrazu — która panuje w niższych warstwach ludności, w tych klasach, które żyją z potu czoła swego, przeciw właścicielom dóbr odziedziczonych. Przyznaję, że w pewnej części tych warstw ludności, które zazwyczaj nazywają niższemi, może pojawiać się pewna niechęć ku klasom bogatym i niestety pojawia się istotnie; ale mniemam, że niechęć ta z pewnością wzmogłaby się jeszcze, gdyby te klasy ludności uznały za prawdę słowa tegoż mowcy (pos. Ed. Süssa), iż katechizm dobry jest tylko dla dzieci. Jeżeli rzeczywiście panuje w klasach niższych pewna niechęć ku bogaczom, to z własnego doświadczenia stwierdzić mogę, że spotkałem się u nich z pewną skłonnością do pogodzenia się z wpływowem stanowiskiem tych bogaczów, którzy dobra swe odziedziczyli, a którzy mają także pewne obowiązki odziedziczone, ale nie z chęcią pogodzenia się z tymi także, którzy nagłem wzbogaceniem wzbili się na wyżyny społeczne.“ (*Huczne brawo i oklaski* z prawicy.)

Tu na wniosek pos. Tonklego zamknięto dyskusyę.

Jako mowca generalny posłów zapisanych do głosu z lewicy przemawia pos. Tomaszczuk: Powiedziano z prawicy, że dotychczasowy sposób wybierania posłów z kuryi większej posiadłości nie zgadza się z naturalnemi zasadami systemu reprezentacyjnego. Jakieby były te zasady naturalne, nie powiedziano. Jeżeli to są może zasady posła Kronawettera, na które wszakże się zgodził pos. Henr. Clam, wtedy wypadałoby wam, panowie z prawicy, wysnuć także konsekwencyę z tych zasad i znieść prawo wyborcze większej posiadłości (*Bardzo słusznie! z lewicy*). Przyznaję, że nasza ordynacya wyborcza jest gmachem sztucznym, ale chcąc go zastąpić nowym, zbudowanym na zasadach naturalnych, z pewnością nie znaleźlibyśmy w nim miejsca dla kuryi większej posiadłości (*Brawo! brawo! z lewicy*). Nie tykajcie się więc tego gmachu sztucznego, bo usuwając jedną z podwalin jego, narażacie się na niebezpieczeństwo, że cały runie (*Huczne brawo! z lewicy*). Idea reprezentacyi interesów wymagała, aby coś przeciwstawiono zbytniemu wybujaniu idei narodowych, i dla tego to nadano większej posiadłości ziemskiej przywilej prawa wyborczego. Prawo to nie jest bynajmniej prawem historycznem. Lewica nie mogła zwalczać tego prawa, dopóki uważała za rzecz konieczną ukrzepiać w ten sposób jedność państwa; gdy premisa ta upadnie, trudno będzie stronnictwa liberalnemu stawać w obronie przywileju, z którego państwo nie ma żadnego pożytku (*Huczne brawo! z lewicy*). Oświadczenie pana prezesa gabinetu w dyskusyi ogólnej nie zgadza się z jego dawniejszem zapatrywaniem na kwestyę wyborów w posiadłości większej. Zdaje się, że zapomniał o niem, ja mu przypomnę. Gdy w roku 1867 sejm tyrolski jednomyślnie uchwalił, żeby wybory kuryi większej posiadłości odbywały się nie w Insbruku, lecz w Bozen, uchwała ta nie otrzymała sankcyi, bo uznano, że sprzeciwia się to prawu wyborczemu tej kuryi, żeby nie miała wybierać jako całość w stolicy kraju, a w reskrypcie z dnia 1 sierpnia r. 1867, noszącym podpis hr. Taaffego (*wielka wesołość na lewicy*), są przytoczone motywa, które odczytam, bo lepszych na poparcie naszego twierdzenia nie mamy. Powiedziano tam: „W Galicyi i w Dalmacyi większa posiadłość ziemska, względnie najwyżej opodatkowani, stanowią wedle dawnych powiatów — w Galicyi piętnaście, w Dalmacyi cztery — osobne okręgi i zarazem oddziały wyborcze z miastem powiatowem jako miejscem wyboru. Ten wyjątek z reguły tłómaczy się w obu tych krajach znacznym obszarem ich, ukształtowaniem topograficznem i innemi okolicznościami wyjątkowemi.“ Mowca wywodzi dalej, że zmiana § 2 ordynacyi wyborczej jest zmianą konstytucyi i wymaga większości dwu trzecich głosów. W dalszym ciągu mowy oświadcza, że woli, aby Austrya pozostała niemiecką, niż żeby stała się słowiańską, i wynurza nadzieję, że w interesie państwa wrócą piękne dnie stronnictwa wiernokonstytucyjnego (*Rzęsiste oklaski z lewicy*).

Zanim przystąpiono do głosowania pos. Sturm oświadcza, że lewica uważa zmianę §. 2go ordynacyi wyborczej za zmianę konstytucyi, do której uchwalenia potrzeba większości dwu trzecich głosów. Wnosi imienne głosowanie.

Prezes oświadcza, że nie podziela zdania, jakoby tu potrzebna była większość dwu trzecich; jakkolwiekbądź, Izba wyższa i sankcya ustawy będą w danym razie korektywą tego zapatrywania.

W imieniem głosowaniu przyjęto zmianę 165 głosami przeciw 145 głosom.

Niemal bez dyskusyi, bo po kilku uwagach tylko pos. Lenza, który powtarza w dosadniejszy sposób tylokrotnie już powtarzane wywody o zmianie konstytucyi i nieszczerości prawicy w rozszerzeniu prawa wyborczego, uchwalono dwie zmiany następne, t. j. §§. 7 i 8go ordynacyi wyborczej, które to zmiany po części tylko stylistyczne, zastosowane do merytorycznej zmiany §. 2go, po części zawierają znane z osobnego artykułu przepisy o miejscach wyboru, które same w sobie formalne tylko, mogą mieć znaczenie merytoryczne przez większy udział wyborców w krajach górzystych po miastach i miasteczkach.

Na tem przerwano obrady. Koniec posiedzenia o godzinie $3\frac{1}{2}$. Następne jutro.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Kwestye ekonomiczne Francyi.)

Program finansowy p. Saya, budżet na rok 1883 i kwestya nieobciążania państwa nowemi pożyczkami publicznemi na wykupno kolei żelaznych od towarzystw prywatnych, to są dziś sprawy, któremi się najżywiej interesuje opinia publiczna we Francyi. Od tych spraw bowiem zawisło dalsze istnienie gabinetu pokojowego, a jak go dzienniki opozycyjne francuskie nazywają, gabinetu trzech prezesów, gdyż Say, obecny minister finansów, Ferry, minister oświecenia i dzisiejszy prezes gabinetu Freycinet stali już dawniej na czelu rządu. Wiadomo, że od przychylenia się większości Izby do programu ekonomiczno-finansowego ministerstwa zależny jest dziś rozwój pokojowy spraw wewnętrznych, na który większość Izby kładła głównie nacisk w chwili wypowiadania solidarności ministerstwu Gambetty. Wiadomo także, iż z końcem ubiegłego tygodnia, po poufnych rokowaniach pomiędzy ministerstwem, a frakcyami Izby, gabinet nie miał jeszcze żadnej pewności co do stanowiska stronnictw. Pewności tej nie ma dotychczas, ale sytuacya zaczyna się wyjaśniać. Pod dniem 19 b. m donoszą z Paryża, że na posiedzeniu klubów parlamentarnych, odbytych w tym dniu, dwie frakcye Izby zaznaczyły już wyraźnie, jakie zajmą stanowisko względem polityki ekonomicznej rządu. Związek demokratyczny, dawna właściwa lewica, u-

---

samych artystów, ale przez szczególny efekt niewytłómaczonego kontrastu, o ile dzieło to oklaskiwane było po prawej stronie Sekwany o tyle usłyszało świstawek po lewej i autor znalazł się w dziwnem dość położeniu, między świetnym tryumfem a zupełnem *fiasco*....

Nie żądamy, żeby za naszych czasów wskrzeszony starożytny wóz Tespisa podróżował z Talią i Melpomeną z jednego na drugi brzeg Sekwany, ale wzajemna wymiana od czasu do czasu artystów i sztuk między dwoma pierwszemi teatrami w Paryżu, i dla obu tych teatrów i dla ich publiczności byłaby niewątpliwie korzystną. Sprawa ta jest na dobrej drodze, to tylko bieda, że tutaj im lepszy projekt, tem więcej zwykle ma szans pozostania na długo, jeżeli nie na zawsze, projektem.

A propos projektów, rada miejska i ciało prawodawcze nawet od lat przeszło piętnastu noszą się z rozmaitemi projektami otworzenia nowych cmentarzy dla Paryża, bo dotychczasowe już są literalnie przepełnione. Przez długi czas plan przeniesienia miasta umarłych o kilkanaście mil od murów stolicy, miał za sobą nieledwie większość decydujących głosów. Plan ten był już prawie tak pewny wprowadzenia w wykonanie, że w Mery-sur-Oise, miejscu wyznaczonem dla tego nowego Nekropolis, spekulacya zakupywała już zawczasu grunta dla przyszłych restauracyj i ogródków z karuzelami, bez których gromadki wracające z pogrzebów obejść się nie mogą, jak również dla składów pomników nagrobkowych i sklepów z żałobnemi wieńcami nieśmiertelników, wazonikami kwiatów itp. ozdobami, które rodzice i przyjaciele zwykli przynosić od czasu do czasu dla przystrojenia mogił drogich im nieboszczyków. Towarzystwo kolei żelaznej wygotowało już projekt nowej linii, mającej prowadzić od pasu okalającego Paryż (*chemin de ceinture*) do Mery-sur-Oise, tudzież modele wagonów karawanowych czy karawanów wagonowych rozmaitych klas, to jest z większemi lub mniejszemi ozdobami, tudzież innych potrzeb pogrzebowego obrzędu.

Dziś plan ten zupełnie został zaniechany i bardzo słusznie, bo przeciw temu rodzajowi wygnania zmarłych głośno zaprotestowało wrodzone tutejszej ludności przywiązanie do grobów rodzinnych i szczere nawyknienie częstego ich odwiedzenia i troskliwego pielęgnowania. Ale główna kwestya dotąd pozostaje nierozstrzygniętą, wiemy że dawne cmentarze przepełnione, ale na nowe jeszcze dotąd miejsca nie obmyślano.

Tymczasem Londyn, który i co do liczby ludności i stopy śmiertelności daleko za sobą pozostawia stolicę Francyi, nie poprzestając na troskliwości pomieszczenia swoich zmarłych mieszkańców, zawstydził Paryż inicyatywą na innej jeszcze drodze — dowiadujemy się bowiem, że w stolicy Anglii założono cmentarz dla zwierząt domowych. Nietylko świetni zwycięzcy wyścigów w Epsom ale i potulne Azorki, Minetki i Filusie będą mogły mieć nawet marmurowe nagrobki jeżeli ich właściciele nie pożałują funtów szterlingów! Dla rzeźbiarzy nowe pole do oryginalnych kompozycyj.

Paryskie towarzystwo opieki nad zwierzętami dało się wyprzedzić Anglikom!

Paryż, 15 marca.

J. Bogdan

chwalił jednogłośnie wotować za budżetem Saya, pod warunkiem jednak, iż rząd wyjedna o ile możności jak największe korzyści od kolei żelaznych. Mowcy natomiast radykalnej lewicy, stanowiącej odcień pomiędzy unią republikańską a najskrajniejszą lewicą, sprzeciwiali się stanowczo myśli rezygnowania na lat piętnaście przez rząd z projektu wykupna kolei żelaznych.

Na koła parlamentarne wywrzeć miał wpływ bardzo nieprzychylny dla rządu artykuł podany przez *Journal des Débats*, poświęcony sprawie zbliżających się wyborów do komisyi budżetowej. Sam przez się artykuł rzeczony mógł dotknąć niemile. dziwna w nim bowiem analogia z powtórzonym przez nas niedawno artykułem *Republique Française*, wystosowanym przeciw anarchii w Izbie. Ale nietyle może analogiczne jakieś zapatrywania wywołały rozdrażnienie, ile raczej pogłoska, że artykuł *Journal des Débats* inspirowany był przez ministra finansów Saya. W przekonaniu tem utwierdziła się opinia tembardziej, że pogłoski nikt się nie silił podawać za prawdę, ani też żaden organ nie wystąpił z zaprzeczeniem. Charakterystyczny ten ustęp w *Journal des Débats* opiewa:

„Rząd parlamentarny spotyka się u nas z dziwnemi pojęciami. Istnieje wprawdzie żądanie, ażeby gabinet posiadał własne przekonania, ale równocześnie dajemy mu do zrozumienia, że nadweręża powagę Izby, której winien szacunek, skoro tylko występuje w obronie tych swoich przekonań. Przyznają wszyscy, że najważniejszym projektem ustawy jest budżet, a jednak niesłychane zdumienie wywołuje nasze zdanie, że najdotkliwszym ciosem dla ministerstwa może być obalenie jego budżetu. Jakże więc, czy rząd w parzystych dniach miesiąca ma mieć własne przekonanie, a w dniach nieparzystych winien iść za obcem zdaniem? Pewnikiem jest, iż rząd, który nie wie, czego chce, nie zasługuje zgoła na to, żeby był rządem. Rządzić, znaczy to przewidywać, a skoro się wszystko z góry oblicza, należy także przewidywać możebność swego upadku. Ale jeżeli pogadanki, o których słyszymy w kołach parlamentarnych, są już same przez się dość dziwne, to prawdziwą osobliwością jest panujące tam wyobrażenie, według którego w kwestyi zamianowania członków komisyi budżetowej obowiązywać ma jakieś prawo, które jeszcze wcale nie zostało przedłożonem, a którego główne postulata poznaliśmy dopiero dziś z okazyi złożonych wyjaśnień jednej z komisyj przez ministra robót publicznych. Minister Varroy przygotowuje ugodę z towarzystwami kolejowemi, ugodę tę przedłoży Izbie, która poleci komisyi wygotowanie sprawozdania. Sprawozdanie to przyjdzie oczywiście pod obrady o wiele wcześniej przed sprawozdaniem komisyi budżetowej i bronione będzie przez innego referenta, a zatem nie przez referenta komisyi budżetowej, a jednak wyborom do komisyi budżetowej ma służyć za dyrektywę ta przyszła ustawa o robotach publicznych.

„Można wprawdzie powiedzieć, że budżet zawiera wszystko, jak według orzeczenia pewnego filozofa wszystko jest we wszystkiem, jednakże kto członków komisyi budżetowej uważa za członków komisyi kolejowej, przypomina sławne odezwanie się Faydita o Malebranche'u: „On widzi wszystko w Bogu, tylko nie widzi tego, iż jest waryatem". Izba zresztą ma jeszcze dość czasu na zastanowienie się nad finansowym programem Saya i przeczytanie oświadczenia ministra Varroya, złożonego w komisyi kolejowej. Natenczas przekonają się panowie deputowani, iż rząd ma swoją ekonomiczną politykę i że przewodnią myślą tej polityki jest przeświadczenie, iż majątek publiczny musi być zachowany bez uszczerbku."

Dla dokładniejszego przedstawienia obecnej sytuacyi, wypada także podać oświadczenia ministra robót publicznych Varroy'a, zawarte w następujących punktach:

Rząd ma zamiar: 1) Położyć raz kres stanowczy niepewnej sytuacyi, która trwając od lat trzech, wpływa zabójczo na interesa publiczne i kredyt. 2) Zapewnić wykonanie wielkiego programu i wykonać zarazem budowle publiczne przynajmniej pod tak korzystnemi warunkami. jakie były przewidywane, a to przy pomocy nietylko bezpośrednich źródeł państwowych, ale i źródeł kredytu prywatnego i przemysłu. 3) Domagać się od towarzystw kolejowych kompensaty za daną im pewność istnienia przynajmniej przez lat piętnaście, a mianowicie zniżenia taryf jazdy dla podróżujących trzecią klasą i dla przesyłek towarowych. szczególniej dla przedmiotów konsumcyi, tudzież zażądać od tych towarzystw pewnych kwot w gotówce tytułem subwencyj na wybudowanie kolei, objętych planem uzupełniającym sieć kolejową.

(Nowy system rekrutacyi we Francyi.)

Na posiedzeniu obbytem d. 18go bm. francuska rada ministrów zajmowała się nowym projektem ustawy rekrutacyjnej, wniesionym przez ministra wojny generała Billota a przez najwyższą radę wojenną aprobowanym. Główne przepisy tej nowej ustawy są następujące: Czas służby w armii czynnej ustanawia się na trzy lata, w następnych zaś dwóch latach wysłużeni żołnierze mogą być powoływani do armii czynnej przez ministra, lecz tylko na przypadek wojny. Ponieważ ze względów budżetowych nie można trzymać faktycznie w szeregach przez trzy lata wszystkich żołnierzy zdolnych do służby, coroczne zatem zaciągi dzielone będą na dwie kategorye, z których jedna, większa, służyć ma przez trzy lata, druga zaś tylko przez rok. Podział ten dokonywany będzie przez losowanie, które nie ma się odbywać jak dotąd przy konskrypcyi, ale nastąpi już po zaciągu i w którem będą brali udział tylko zaciężni, uznani za zdolnych. Młodzi ludzie obowiązani do służby wojskowej a oddający się zawodom naukowym, bez losowania zaliczani będą do drugiej kategoryi zaciągu, podobnież seminarzyści i nauczyciele. Służba ochotnicza jednoroczna według istniejącego dotychczas systemu zostanie zniesioną. Urządzone będą szkoły podoficerów dla należytego ich wyćwiczenia, ponieważ w krótkiej służbie w szeregach nie mogliby go nabyć.

Projekt ten niebardzo się różni od projektu opracowanego przez ministra wojny z gabinetu Gambetty, generała Campenona, który ma być podobnież wniesionym do Izby W projekcie Campenona czas służby czynnej ograniczony jest także do lat trzech i dwóch lat następnych rozporządzalności. Kawalerzystom Campenon pozostawia wolność służenia przez cztery lata, a zato pozostawać oni będą tylko przez dwa lata w rezerwie. Nauczyciele i seminarzyści mają być według tego projektu pociągani do służby na równi wszystkimi innymi. Projekt ten nad to chce cały roczny kontyngens zaciągnąć do armii na trzy lata i po upływie pierwszego roku urlopować dziewięć tysięcy, a po drugim roku dwadzieścia tysięcy, przyczem mają być uwzględnione interesa rodzin i dobre konduita żołnierzy.

(Sułtan i Albańczycy).

Według wiarogodnych doniesień sprawozdawcy konstantynopolitańskiego *Politische Corresp.* postanowił sułtan zmienić taktykę przyjętą przez rząd ottomański względem Albanii. Ustęp odnoszący się do tej sprawy w *Pol. Corr.* brzmi:

„Wezwanie do powrotu z wygnania młodego książęcia Mirydytów Prenka Bib Dody, przeznaczenie go do korpusu żandarmeryi i mianowanie adjutantem Bakera-baszy jest dowodem, że sułtan postanowił zmienić dotychczas praktykowany względem Albańczyków system bezwzględnej represyi. W istocie bowiem rezultat, jaki osiągnął Derwisz-basza w Albanii, nie może żadną miarą stanowić podstawy dla normalnego rozwoju stosunków w tej prowincyi. Powszechnie dziś uznają w Konstantynopolu, że generał turecki posunął się za daleko w swej gorliwości i że wielu całkiem niewinnych ucierpiało w skutek przesadnej surowości rządów inaugurowanych przez Derwisza. Pomiędzy ludnością wywołały naprzykład głębokie zniechęcenie deportacye bez dochodzenia sądowego wielu znakomitszych Albańczyków z wszystkich prowincyj, i to takich, którzy wcale nie brali udziału w powstaniu. Mieszkańcy prowincyj zostali więc pozbawieni swoich naturalnych kierowników i odzywają się głośno z obawami, że w czasie nieobecności przywódców, kiełkujące ciągle agitacye mogą doprowadzić do ponownych zawikłań wewnętrznych

„Z drugiej strony nie pojmują Albańczycy, czemu, skoro pokój został stanowczo przywrócony, oni zostają ciągle pod prawem wyjątkowem i czemu Derwisz basza nie przystępuje do wykonania zapowiedzianych reform, oraz ogłoszenia przyrzeczonej ogólnej amnestyi? Dygnitarze albańscy w Konstantynopolu powitali z wielką radością powrót wygnanego księcia i przewidują w tym kroku zapowiedź dalszych amnestyj i powrót zesłanych Albańczyków do Orfy, Hammy i Aleppu. Ludzie ci reprezentują czoło narodu. Porta nie mogłaby bez nich rozpocząć przyrzeczonych reform. ani przywrócić stosunków normalnych w Albanji".

KRONIKA

— **Najj. Pan** raczył najłaskawiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Klimiec w powiecie stryjskim 100 zł. zapomogi na budowę szkoły

— **Odczyt Deotymy** na rzecz towarzystwa *Rodzina* odbędzie się jutro, w piątek, o godzinie 7 wieczorem w sali ratuszowej. Przedmiotem odczytu będzie własny utwór poetki, legenda wierszem p. t. „Baśń o wdowie i jej trzech synach".

(—) **Dr. Emanuel Tonner,** deputowany do Rady państwa, znany zaszczytnie pisarz czeski, który bawił niegdyś dłuższy czas w kraju naszym i serdeczne dla niego zachował sympatye, będzie miał w sobotę odczyt w sali ratuszowej p. t. *O upadku narodu czeskiego i jego podźwignięciu się przez pracę.* Dochód z odczytu przeznaczony jest na pomnik Mickiewicza. Wykład odbędzie się w języku polskim, którym p. dr. Tonner wybornie włada. Nie ma najmniejszej wątpliwości, że tak cel odczytu, jak tyle sympatyczna osoba prelegenta, który nie żałował trudu dalekiej podróży, aby przyczynić się do uczczenia pamięci wielkiego poety, zapewnią odczytowi świetne powodzenie.

§. **Telegraf galicyjski** liczył z końcem r. ubiegłego stacyj 152, a mianowicie urzędów telegraficznych 17, urzędów telegraficznych połączonych z pocztą 8, stacyj kąpielowych 4, stacyj ubocznych 123; razem 152. Stacyj kolejowych przyjmujących korespondencye prywatne było 120, a zatem razem wszystkich stacyj w kraju 272. Według godzin służby dzielą się stacye. jak następuje: Z służbą, dniem i nocą dwie stacye: Kraków i Lwów; do północy trzy stacye: Brody. Przemyśl i Tarnopol; do 10tej godziny wieczór dwie: Stanisławów i Tarnów; z pełną służbą dzienną to jest latem od 7, a zimą od 8 rano do 9 godziny wieczór trzynaście stacyj, a mianowicie: Buczacz, Drohobycz, Dukla, Husiatyn, Jarosław, Kołomyja, Nowy Sącz, Podgórze, Podwołoczyska, Rzeszów, Sambor, Stryj i Zaleszczyki. Reszta stacyj ma służbę ograniczoną dzienną od 9tej do 12tej rano i od 2giej do 7mej wieczór. W niedzielę od 8mej do 9tej rano i od 2giej do 5 popołudniu funguje 132 stacyj. Personal urzędniczy wykazują następujące cyfry: W dyrekcyi było urzędników 12, dyetaryuszów 3, woźnych 2, razem 17. Na stacyach urzędników 146, telegrafistek 35, pocztmistrzów 74, prywatnych osób 17, zawiadowców stacyj, z kategoryi dozorców linii teleficznych 32, woźnych 4, roznosicieli depesz 43, razem 351. Przy konserwacyi linii było pięciu inspicyentów: we Lwowie, Krakowie, Tarnowie, Przemyślu i Stanisławowie po jednym i 41 dozorców Ogólna liczba personalu wynosi 414 osób, nie licząc urzędników pocztowych przy urzędach skombinowanych i telegrafistów kolejowych. Aparatów systemu Morsego było w użyciu w stacyach rządowych 251, Hughesa (drukujących) 7, razem 258. Bateryе elektryczne składały się z 3845 elementów, przeważnie systemu Neidingera. Długość wytycznej linij rządowych wynosiła 4197 kilometrów, linij kolejowych 1557 kilometr., razem 5754 kilometrów. Długość drutu linij rządowych wynosiła 8883 kilometrów, kolejowych 3529 kilometrów, razem 12.412 kilometrów. Depesz w ruchu rocznym przyjęto 447.584, oddano 533.263, przetelegrafowano 1,382.405, razem tedy 2,363.052. Dochód roczny za wysłane depesze wynosił 282.600 zł.

* **Zapiski policyjne.** Skradziono panu P. H. z wozu kuferek podróżny z dołmanem damskim, materyą niebieską, koronkami, nutami i nasionami zakupionemi w handlu Klimowicza, a woźnicy J. Z. ze stajni w hotelu Żorża kuferek z liberyą i sukniami męzkiemi wartości 40 zł. – Pani M. O. zgubiła kolczyk złoty w kształcie gruszki z dwoma listkami. — Złożono w policyi złoty zegarek damski, znaleziony dnia 20 b. m.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Turynie słynny malarz fresk Paulo Emilio Morgari; w Dreznie najstarszy z żyjących dziś miedziorytników niemieckich, Ludwik Gruner, przeżywszy lat 77; w Bostonie znana spiewaczka niemiecka pani Rudersdorff; w Turynie senator włoski i prezydent trybunału kasacyjnego Dominik de Ferrari, jeden z najznakomitszych jurystów włoskich.

— **Gmach sejmu węgierskiego** w Peszcie, którego budowa stanowczo już została zdecydowana, kosztować ma półpięta miliona zł. Komitet tej budowy odbył w tych dniach posiedzenie pod przewodnictwem prezydenta ministrów p. Tiszy i uchwalił rozpisać konkurs na plan tego gmachu, w którym mogą brać udział architekci wszystkich krajów. Termin nadsyłania prac konkursowych ustanowiono na 10 miesięcy od dnia formalnego rozpisania konkursu. Rozdane będą cztery nagrody po 5.000 zł.

— **Wspaniałe ruiny** Koloseum rzymskiego były wieczór dnia 12 b. m. po raz pierwszy oświetlone światłem elektrycznem o sile 12.500 świec i przedstawiały w tem oświetleniu widok nad wszelki wyraz imponujący.

– **Przez nowy tunel** Monte-Cenere dnia 20 b. m. przeszedł pierwszy pociąg z Bellinzony do Lugano.

— **Nowa wyprawa polarna.** Z Kopenhagi donosi depesza telegraficzna, że parlament duński uchwalił znaczną subwencyę państwową dla wyprawy podbiegunowej, która w miesiącu lipcu wypłynie z Kopenhagi.

— **Wypadek kolejowy.** Z Bukaresztu donoszą: Dnia 20 b. m. pod stacyą Frateszti między Dżiurdżewem a Bukaresztem wykoleił się pociąg, przyczem dwaj konduktorowie i kilku podróżnych zostało dość ciężko skaleczonych.

— **Statystyka piorunów.** Leśniczy rewirów ks. Lippe, p. Feye, na podstawie siedmioletnich, bardzo starannych obserwacyj, przyszedł do przekonania, że liczba piorunów, jakie w ciągu roku spadają w pewnej okolicy, zależy głównie od rodzaju gruntu lub też od rodzaju drzew w lasach. Ij tak doszedł, że 60 proc. piorunów godzi w dęby, 11 w buki, 26 w drzewa szpilkowe, 3 w grunt wapienny, 10 w marglowy, 13 w opoczysty, 21 w piąsczysty, a 53 proc. w grunt gliniasty.

— **Okropna klęska** ogniowa dotknęła miasto Emöd pod Miskolczem, w hrabstwie Borsodeńskiem na Węgrzech. Pożar, podsycany silnym wiatrem, zniszczył tam w bardzo krótkim czasie 358 domów. W płomieniach, niestety, zginęło 9 mieszkańców. W parę dni po katastrofie ogień nie był jeszcze całkiem ugaszony.

— **Ograniczenie manii** pojedynkowej we Francyi było w tych dniach przedmiotem rozpraw osobnej komisyi senatu francuskiego. Podczas rozpraw jednak dwaj członkowie komisyi, polemizując z sobą, nie dobierali wyrazów do tego stopnia, iż omal nie przyszło do wyzwania, i tylko spokojniejsi koledzy panów senatorów zdołali zapobiedz pojedynkowi.

– **W wielkim magazynie mód** „pod Pigmalionem" przy bulwarze Sebastopolskim w Paryżu dnia 18 b. m. powstał groźny pożar w skutek eksplodowania nad płomieniem gazowym baloniku dziecięcego, co pociągnęło za sobą wybuch całego pęku takich baloników. Straż pożarna wprawdzie szybko stłumiła pożar, który gwałtownie szerzył się w lokalu napełnionym sztucznemi kwiatami i lekkiemi materyami, strata wszakże, jaką poniósł właściciel, wynosi 25.000 franków.

— **Zbrodniczy zamach,** który mógł mieć fatalne następstwa, popełniono w niedzielę rano na kolei żelaznej między stacyami Ladamos a Nagy-Sejk w Siedmiogrodzie. Niewiadomi złoczyńcy podpalili w kilku miejscach most kolejowy, który odrazu cały stanął w płomieniach. Most został tak mocno uszkodzony, że podróżni przesiadać się muszą w tem miejscu.

— **Słynny okrutnik,** birmański król Thibo, który prawie wszystkich krewnych swoich już wymordował, według doniesień korespondenta *Daily News* z Mandalaju, jeszcze ciągle nie nasycił swej żądzy krwi ludzkiej. Ostatnią jego ofiarą jest syn pewnego księcia krwi królewskiej który za udział w rokoszu r. 1866 wygnany był do Chumar. Podczas ciężkiej choroby króla Thibo w grudniu r. z. niektórzy zbyt skwapliwi dworzanie oglądać się zaczęli za następcą tronu, gdyż Thibo nie ma potomka męskiego. Wybór ich padł właśnie na owego nieszczęśliwego księcia, a tymczasem król wbrew wszelkim oczekiwaniom wyzdrowiał i dowiedziawszy się o tem, kazał go zaszytego w wór aksamitny (!) wrzucić do Derawaddy, trzech zaś zwolenników jego z pośród dworzan ściąć,

— **Wielką kradzież** popełnili niewyśledzeni jeszcze złoczyńcy w kościele zamkowym pod Windisch-Graz w Styryi. Włamawszy się tam w nocy na 18 b. m. zrabowali wszystkie naczynia i sprzęty kościelne, złote i srebrne, a między niemi monstrancye, kielichy i cyborya całe.

— **Wyrób i konsumcya papieru** w Niemczech, według obliczeń dra Rudel'a w Dreznie, dosięga cyfr, jakiemi żaden inny kraj pochwalić się nie może. Kraje niemieckie wyrabiają rocznie 244,300.000 kilogramów papieru w 185 fabrykach a na 785 maszynach. Fabrykacya ta zatrudnia 80.000 robotników, podczas gdy około 40.000 ludzi trudni się w Niemczech zbieraniem szmat, mając to sobie za zarobek uboczny. Liczba zostająca z papierniami w związku tartaków w Niemczech wynosi 260, fabryk przerabiających słomę 45 z 75 kotłami, fabryk wyrabiających substancyę włókienkową 20 z 28 kotłami. Te ostatnie fabryki zatrudniają 7.500 robotników, ogółem więc przemysł papierniany daje w Niemczech utrzymanie blisko 128.000 ludzi.

— **Ile wypił John Bull** w roku 1881? Pod tym napisem *Times* podają następujące urzędowe zestawienie dat odnoszących się do konsumcyi gorących napojów w Anglii w roku ubiegłym. Wypływa zeń, że Jon Bull wypił w tym roku 970,788.564 galonów piwa wartości 728 milionów złr., dalej 28,730.719 galonów wina i angielskich spirytuozów wartości 287 milionów złr., a nadto 8,295.265 galonów sprowadzonych spirytuozów wartości 100 milionów zł. i 15,644.757 galonów sprowadzonych win wartości 141 milionów złr. Ogółem kosztował „napitek" John Bulla w r. 1881 miliard i 300 milionów złr.! — więcej o 60 blisko milionów zł. niż w roku poprzednim.

— **Welocyped kolejowy.** Na stacyi kolei warszawskiej w Petersburgu znajduje się sprawadzony świeżo z zagranicy welocyped, przeznaczony do jazdy po jednym relsie. Welocyped ten robi około 30 kilometrów na godzinę, służyć zaś ma do celów inspekcyjnych. Oprócz tej nowości ma być zaprowadzona na wspomnionej drodze żelaznej inna jeszcze. Są to mianowicie wagony, opatrzone każdy we własną maszynkę parową, wprawiającą w ruch koła. Wagony takie na razie kursować będą na przestrzeni między Gatczynem a Petersburgiem po jednemu, po dwa i t. d., w miarę potrzeby i liczby pasażerów. Lokomotywy, rozumie się, już nie potrzebują, i to właśnie stanowi główną zaletę tej nowości, praktycznej i oszczędnej.

Notatki literacko-artystyczne.

(*w*) **Antologia Polska.** Półrocze jeszcze nie ubiegło od czasu, jak na tem miejscu donosiliśmy o wyjściu *Antologii Polskiej*, ułożonej przez p. Władysława Bełzę i wydanej nakładem księgarni Altenberga we Lwowie, a już ukazała się druga edycya tej książki. I nie jest to bynajmniej tak zwana *Titel-Ausgabe*, jak to bywa niekiedy, gdy wydawca dla odświeżenia dzieła zalegającego na półkach, zmienia okładki, daje datę bieżącego roku i puszcza w świat nierozprzedane egzemplarze, jako niby powtórny nakład. *Antologia* w tem nowem wydaniu nie jest przedrukiem dawniejszego, lecz przerobieniem w różnych miejscach zmienionem, chociaż ogólny układ ten sam pozostał, uzupełnionem przez dodanie utworów, których w pierwszej edycyi nie było, wzbogaconem znaczniejszą liczbą ilustracyi, słowem jest to wydanie zupełnie odmienne, spowodowane chętnem przyjęciem przez publiczność i szybkim rozkupem pierwotnego nakładu. Tak szybkie wyczerpanie pierwszej edycyi jest najlepszem świadectwem wartości książki i najwymowniejszem jej polecen em. To też pisząc dzisiaj o tem nowem wydaniu, nie będziemy się powtarzali i wskażemy tylko ogólnie, czem się nowa edycya różni od pierwszej. Rozmiar książki wzrósł z 408 stronnic do 486, przybyły nowe ilustracye Andriollego do ustępu z *Przedświtu*, Gersona do wierszu Lenartowicza p. n. *Złoty Kubek*, Kossaka do poezyi Antoniego Czajkowskiego p. t. *Śmierć Czarneckiego*, Ksawerego Pilattego do wiersza Konopnickiej *Przed sądem* i Żmurki do *Króla Juby* Asnyka. Odbicie wszystkich ilustracyj, wykonane za granicą, jest niestety o wiele lepsze niż w poprzedniej edycyi, której drzeworyty odbijane były we Lwowie. Tylko w rysunku Żmurki znać nieco, że autor nie nabył jeszcze wprawy w rysowaniu na drzewie. W tekście przybyły poezye Zimorowicza, Kochowskiego, Drużbackiej, Godebskiego, Wężyka, Aleksandra hr. Fredry, Adama Pługa, Stanisława Koźmiana, Kraushaara, Gomulickiego, Tretiaka, Bronisława Komorowskiego, Aurelego Urbańskiego i Bolesława Czerwińskiego, a nadto zmienionym został układ i wybór niektórych ustępów z Mickiewicza, Krasińskiego, Włodzimierza Wolskiego, Karola Brzozowskiego, Asnyka, Mikołaja Biernackiego (Rodocia) i Leonarda Sowińskiego. Wszystkim tym zmianom, a w znacznej części pomnożeniom, trudno cośkolwiek zarzucić, żal nam tylko fantazyi Włodzimierza Wolskiego p. n. *Fryderyk Chopin*, zastąpionej innym utworem tegoż poety. Fantazya na śmierć Chopina, o której niedawno pisał z takim uwielbieniem w *Słowie* warszawskiem Aleksander Półkozic, jest utworem znakomitym, w którym, jeśli wolno się tak wyrazić, poeta przeszedł sam siebie, bo w żadnej innej swojej poezyi wcześniejszej ani późniejszej, Włodzimierz Wolski nie wzniósł się do takiego polotu i nie utrzymał w takiej mistrzowskiej równowadze na wyżynach natchnienia. Jest to przy tem utwor mniej znany niż na to zasługuje, był bowiem, o ile pamiętamy, drukowany w całości tylko dwa razy, najprzód w *Bibliotece Warszawskiej*, piśmie mało rozpowszechnionem, a powtórnie w jakiejś publikacyi zbiorowej warszawskiej, której tytułu nie pamiętamy. W pierwszem wydaniu *Antologii* ukazał się dopiero po raz trzeci i dla bardzo wielu czytelników miał niezawodnie urok zupełnej nowości. Wszystkie te względy powinny były, zdaniem naszem, przemówić za jego zatrzymaniem, i jeżeli, czego życzymy wydawcy, druga edycya *Antologii* wyczerpie się równie szybko jak pierwsza, głosujemy za tem, ażeby w trzecim nakładzie tego zbioru zamilk y poeta, którego niezbyt godne zazdrości losy trzymają na dalekiej obczyźnie, był reprezentowany przez ten swój utwor najpiękniejszy.

OSTATNIA POCZTA

Izba deputowanych prowadziła wczoraj dalej obrady szczegółowe nad reformą wyborczą. Do §. 3, który zawiera postanowienia o prawie wyborczem w ogóle, tudzież w grupie wielkich posiadłości miast i gmin w szczególności, przedkłada dep. Heilsberg odnośne wnioski mniejszości. W czwartym ustępie tego §. upatruje mowca zmianę konstytucyi, mniema przeto, że do jej uchwalenia potrzeba większości $^2/_3$ głosów. Występuje także przeciw postanowieniom tego paragrafu i motywuje wnioski mniejszości, które znalazły poparcie.

Dep. Fr. Suess rozwodzi się nad tem, że stosunki wiedeńskich przedmieść od r. 1873 tak się zmieniły, iż zaliczenia ich do grupy miast zwlekać już nie można, ażeby nie utrzymywać nadal wielkiej nierówności i niesprawiedliwości.

Po zamknięciu rozprawy wybrano mowcami generalnymi Magga z lewicy, a Lienbachera z prawicy. Dep. Steudel składa wniosek żądający, wliczenia do cenzusu wyborczego wszystkich państwowych dodatków do podatków.

Przemówienia obu mowców generalnych streszcza telegram wiedeński, który zarazem podaje wynik głosowania.

Posiedzenie Izby panów odbędzie się dnia 27 b. m. Na porządku dziennym znajduje się między innemi sprawa podatku od nafty.

Wypracowane przez komisyę wojskową Izby panów sprawozdanie o noweli do ustawy wojskowej zostało przedwczoraj rozdane członkom komisyi. Powiedziano w niem, że niepodobna zaprzeczyć, iż projektowane zmiany ustawy wojskowej nałożą na ludność większe ciężary, komisya jednak przyszła do przekonania, że zmiany te są usprawiedliwione i konieczne. Sprawozdanie rozbiera następnie cały projekt ustawy i nadmienia, iż różnica między tym projektem a uchwałami komisyi Izby panów zachodzi tylko w kwestyi wychodźtwa osób popisowych. Większość zgadza się pod tym względem na uchwały Izby deputowanych, gdy natomiast czterech członków komisyi popiera postanowienie projektu rządowego.

W komisyi Izby deputowanych, której przekazano przedłożenie o zaprowadzeniu pocztowych kas oszczędności, rozdane już zostało sprawozdanie referenta dep. Hausnera. Jest to bardzo obszerny elaborat, do którego dołączono ustawy o pocztowych kasach oszczędności, obowiązujące w Anglii, Włoszech, Holandyi i Francyi. Cały projekt zawiera 23 artykułów.

Komisya należytości skarbowych odrzuciła wniosek deput. Mengera o stopniowem podwyższaniu należytości od wygranych na małej loteryi, po oświadczeniu reprezentanta rządu, iż rząd kwestyi tej nie zbadał jeszcze należycie.

W toku onegdajszych obrad komisyi celnej odrzucono wniosek deput. Meznika, żądający, aby rząd względem klasy 23 taryfy celnej „konopie, len, juta i wyrabiane z nich towary" zawiązał ponowne rokowanie z Węgrami. Komisya przyjęła całą powyższą klasę według projektu rządowego.

Gołos umieszcza artykuł o operacyach wojennych Austryi przeciw powstańcom, w którym powiada, że działania te są dowodem, iż ministerstwo wojny w Wiedniu przygotowywało się energicznie przez trzy ostatnie lata do wojny na półwyspie Bałkańskim. System dzisiejszych operacyj wojennych stanowi kontrast do operacyi w r. 1878. Świadczą one o planie dobrze obmyślanym, o znajomości teatru wojny i taktyki powstańców, są wreszcie zastosowane do warunków miejscowych.

Pruska Izba deputowanych na wieczornem posiedzeniu d. 20 b. m. zakończyła obrady nad budżetem ministerstwa wyznań i oświecenia.

Przy tytule 2, zawierającym subwencye państwowe na zakłady nankowe, zabrał głos poseł polski p. Thokarski i żalił się na to, że rząd odbiera gimnazyom w polskich dzielnicach monarchii pruskiej charakter katolicki przez obsadzanie ich ewangielickimi nauczycielami. Dzieje się to w gimnazyum nowomiejskiem w Prusach Zachodnich, z którego koniecznie usunąć należy starokatolickich nauczycieli.

Minister Gossler odpowiedział na to, że stosunki w nowomiejskiem gimnazyum są bardzo dobre. Tak pomiędzy kolegium nauczycielskiem, jak uczniami i ludnością Nowego miasta panuje jak najlepsza harmonia. Co się zaś tyczy starokatolickich nauczycieli, to są oni urzędnikami państw i nie można ich tak bez powodu usuwać. Rząd ma jak najlepsze chęci i stara się zadośćuczynić życzeniom katolickiej ludności.

Poseł w Waszyngtonie Schloezer, przeznaczony na posła pruskiego przy Stolicy św., ma przed stanowczem objęciem swego urzędu udać się jeszcze do Waszyngtonu, aby tamże wręczyć pismo odwołujące go z dotychczasowej posady.

Powtarza się pogłoska, iż hr. Arco-Valley ma być jako radzca powołany do ambasady pruskiej w Rzymie. Hrabia Arco podczas soboru watykańskiego był akredytowany przy ambasadzie niemieckiej w Rzymie i gorliwie popierał zabiegi przeciw ogłoszeniu nieomylności papieskiej. Z tego powodu wiadomość o tej projektowanej nominacyi nie zrobiła dobrego wrażenia w kołach katolickich.

Od niejakiego czasu we Francyi zwracano uwagę, że niektóre zakony wydalone w r. z. przekraczają ustawy, na mocy których zostały rozwiązane i wbrew przepisom osiedlają się na nowo lub powiększają liczbę swoich członków. Przedsięwzięte dochodzenia ograniczyły tę sprawę do bardzo małych rozmiarów, a rząd Freycineta, jakolwiek przestrzegał istniejących przepisów, postępował jednak w tej mierze z umiarkowaniem i taktem. W tych dniach dopiero minister spraw wewnętrznych polecił wydalenie Benedektynów z Solesmes, którzy na otrzymany rozkaz opuszczenia klasztoru, odpowiedzieli, że ustąpią tylko przemocy. Prefekt zatem w d. 21 b. m. z rana polecił żandarmeryi otoczyć klasztor. Przy wydaleniu zakonników, jak donosi *Köln. Ztg.*, przyszło do zajść gwałtownych.

W dalszej dyskusyi nad ustawą o obowiązku szkolnym w senacie francuskim art. 16, mówiący o kontrolowaniu przez władze domowej nauki dzieci, wywołał nadzwyczajną wrzawę. W końcu jednakże senat 175 głosami przeciw 102 odrzucił wniesioną do tego artykułu poprawkę Delsola i przyjął ten artykuł, oraz dwa następne większością 137 przeciw 41 głosom.

W parlamencie angielskim zaostrza się coraz bardziej kwestya reformy regulaminu Izby gmin. Znanem już jest z telegramu oświadczenie ministra Hartingtona, że rząd uważa uchwalenie tej reformy za kwestyę gabinetową, gdyż uważa za niemożebne i niezgodne ze swą godnością prowadzenie spraw państwa wobec dzisiejszego systemu. Mimo tego oświadczenia opozycya przeciw zmianie regulaminu nie słabnie bynajmniej, ale się zwiększa, a stronnictwo konserwatywne domaga się, aby sprawa regulaminu przyszła pod dyskusyę i rozstrzygniętą została jeszcze przed Wielkanocą.

Według ostatnich telegramów z Paryża, zdaje się pewnem, że wybór komisyi budżetowej Izby francuskiej nie wypadnie nieprzychylnie dla projektów finansowych rządu. Nawet prawica odstąpiła od zamiaru głosowania na gambetystów. Niebezpieczeństwo przesilenia finansowego zostało zatem zażegnane. Większość skrajnej lewicy z obawy, aby Gambetta znowu nie powrócił do władzy, nie chce także dążyć do zmuszenia gabinetu, ażeby się podał do demisyi. Wybór komisyi budżetowej ma się odbyć dziś o godz. 2 po poł.

Król Humbert przyjął posła francuskiego margr. de Noailles najłaskawiej i odbierając od niego listy wierzytelne, dziękował mu za objawione sympatye, oraz mówił jak najprzyjaźniej o Francyi, dodając, że nie widzi żadnych czarnych punktów na widnokręgu. W końcu oświadczył, że Włochy pragną jak najgoręcej pokoju.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 22 marca. Telegram urzędowy. Generał Jovanowicz doniósł pod d. 19 b. m., że generał-major Sekulicz maszerując przez dolinę wyższej Narenty, generał-major Cvetits przez Pluzinę, pułkownik Schulenburg przez Glavaticevo i Backo-polie stanął d. 20 b. m. pod Ulokiem. Równocześnie oprócz Uloku miały być trwale i bezzwłocznie zajęte inne także miejscowości, ewentualnie cała dolina nad wyższą Narentą. Gen. Cvetits, pułkownik Schulenburg mieli także zbadać i spatrolować okolice Ramizowa, Zivanji, Tresnovicy i Bionogi. Otóż jak donosi fldmp. Dahlen pod d. 21 b. m. popoł. pułkownik Arlov otrzymał rozkaz, aby z powodu ruchów wspomnianych trzech kolumn przeciw Ulokowi przedsięwziął bezzwłocznie kroki dla sukursowania ich działań. D. 19 b. m. pułk. Arlov wyruszył z Kalinowacu pod zasłoną mniejszych oddziałów, które posuwały się w kierunku Gliwy i Hotowli, na czele głównej kolumny ku Abelji. Dnia 20 b. m. przed południem główna kolumna i kolumna poboczna, maszerująca przez Glinę dotarła ku wyżynom Stranji, inna zaś kolumna poboczna posuwająca się przez Hotowlje stanęła w tym samym czasie u przewozu Narenty pod Lukiem. Wysłany ku Ulokowi oddział miał małą utarczkę z bandą powstańców, w której nie poniósł żadnych strat. Popołudniu tegoż dnia kolumna Sekulicza i Cvetitsa weszły z sobą w komunikacyę.

Skutkiem doniesienia, że powstańcy zbierają się pod Ziwany-Bjelicą wysłano d. 18 b. m. z Korynicy wzdłuż górnego biegu Narenty kolumnę, która d. 19 b. m. połączyła się w Glavotcaro z kolumną pułk. Schulenburga. Obie kolumny przetrząsły całą okolicę, nie znalazły jednak nigdzie powstańców.

Pułkownik Arlov dowiedział się w Obalji, że d. 18 i 19 b. m. około 400 powstańców pod dowództwem Tungusa było w Foczy, Obalji i Jeziero.

Brygada Leddihina przybyła dnia 29 b. m. do Serajewa. Duch, postawa i stan zdrowia wojska, pomimo przebytych niewygód, są wyborne. Działania wojsk naszych dokonane ze skutkiem wśród niesłychanych trudności terenu, w porze zimowej, wywrą niezawodnie silny wpływ na ludność miejscową. Ludność ta przekonała się obecnie, że złudnemi były przypuszczenia, iż żołnierz nie będzie w stanie dotrzeć w odległe, górami i skałami najeżone okolice.

Pod Kajnicą pojawiają się gromady powstańców, liczące mniej więcej 200 do 300 ludzi. Z Foczy i Gorazdy wysłano wojsko w kierunku Kajnicy.

Dnia 19 b. m. tabor wojskowy, któremu dano jako asekuracyę żołnierzy z 77 pułku piechoty, został napadnięty między Kajnicą i Gorazdą przez bandę powstańców w sile mniej więcej 200 ludzi, przyczem zabito jednego żołnierza z piechoty i jednego z służby pociągowej. Gdy jednak oddział wysłany z Gorazdy dotarł na grzbiet Kozary, powstańcy pierzchnęli. Wojsko ścigało ich aż do Bukowicy.

Dnia 17 b. m. z Pracy posunęła się kolumna przez Orohoicę i Bogavići ku Stolacowi, skonstatowano bowiem, że tam znajdują się powstańcy. Przednia straż napotkała oddział w sile mniej więcej 50 powstańców i stoczyła z nim małą utarczkę, nie poniosłszy przy tem żadnych strat. Powstańcy mieli 3 rannych.

Dnia 18 b. m. kolumna wysłana z Usti Kalina zrekognoskowała miejscowości Bratis, Kadice, Kuravice, Bahoj, Okoliste, Nakope, a następnie dolinę nad niższą Ofanicą aż do Osanicy. Nie ulega wątpliwości, że mieszkańcy tych miejscowości byli w porozumieniu z powstańcami, których nigdzie nie spotkano.

Generał Jovanovic donosi pod d. 21 b. m., że w Krywoszy pod Cerkwicą stoczono utarczki z pojedynczemi mniejszemi bandami powstańców.

Wiedeń 22 marca. W dalszym ciągu rozpraw szczegółowych nad reformą wyborczą deputowany Magg starał się dowieść, że po obniżeniu cenzusu musi nastąpić pomnożenie liczby deputowanych, i że twierdzenie hr. Hohenwarta jakoby miasta pod względem liczby deputowanych w korzystniejszem znajdowały się położeniu, niż wielka posiadłość, nie zgadza się z istotnym stanem rzeczy.

Mowca generalny prawicy Lienbacher, odpowiadając mowcom poprzednim, oświadcza, że nie ma wiary w to, co mówi lewica o idealnej ordynacyi wyborczej. Co się tyczy ordynacyi wyborczej z roku 1873, to ta nie odpowiada z pewnością praktycznym stosunkom. Praca większości nie jest z pewnością miną mającą burzyć to wszystko, co dotychczas zdziałano, lecz ma na celu poprawę i postęp. Dopóki lewica była w większości, nie wnosiła reformy wyborczej, dzisiaj zaś gdy jest w mniejszości, nie chce za nią głosować. Kiedyż właściwie nadejdzie pora dla lewicy? Większość spodziewa się, że i bez pomocy lewicy uda się jej rozszerzyć prawo wyborcze i wytworzyć pod względem pojedynczych grup jasność, którąby odpowiadała w zasadzie interesom reprezentacyi.

Wszystkie wnioski i poprawki lewicy zostały odrzucone 160 głosami przeciw 139, poczem Izba przyjęła paragraf 9 w redakcyi większości.

Jutro Izba odbędzie posiedzenie.

Zagrzeb, 22 marca. Komisya dla Rjeki (Fiume) przyjęła następujący wniosek dep. Miskatovica: Sejm obstając przy przekonaniu, że ani ostatni reskrypt, ani paragraf 66, *g. a. I.* z roku 1868 nie przesądza o prawach Kroacyi do Rjeki, czyni zadość Najwyższemu wezwaniu i przystępuje do wyboru deputacyi regnikolarnej.

Berlin, 22 marca. Według *Germanii* nadeszło dzisiaj rano brewe papieskie, mianujące proboszcza ks. Hercoga księciem biskupem wrocławskim.

Dzień urodzin cesarskich minął wśród zwykłych uroczystości. Cesarz przyjmował przed południem życzenia członków domu panującego, różnych książąt, ciała dyplomatycznego, ministrów z ks. Bismarckiem na czele, generalicyi, urzędników dworskich i dygnitarzy państwowych. Wszystkie te deputacye przyjmował cesarz stojąc. Nie było widać na nim najmniejszego śladu ostatniego wypadku.

Wiedeń, 23 marca. Na cześć dnia urodzin cesarza Wilhelma odbył się wczoraj o godź. 6 wieczorem obiad galowy u Najj. Państwa. Ambasador niemiecki z powodu choroby najstarszego swojego syna nie był obecnym na obiedzie; zastępował go radca ambasady hr. Berchem. Między zaproszonymi znajdowali się ministrowie hr. Kalnoky, Bylandt, Taaffe, dygnitarze dworscy, generaładjutant br. Mondel i inni. Najj. Pan wzniósł toast za zdrowie cesarza niemieckiego i króla Prus.

Wiedeń, 23go marca. Komisya finansowa Izby panów zgodziła się na przyjęcie przedłożenia o podatku od nafty w redakcyi Izby deputowanych.

Komisya celna Izby dep. załatwiła pozycyę: „jedwab, towary jedwabne, suknie, bielizna, towary modne, żelazo, towary żelazne“ wedle przedłożenia rządowego i odrzuciła przy ostatniej pozycyi wniosek zwołania znawców, tudzież wszystkie inne poprawki.

Wiedeń, 23 marca. (*Tel. pryw.*) W klubie połączonej lewicy oznajmił przewodniczący wystąpienie deputowanych Wurmbranda, Zschocka, Poscha i Löblicha. Występujący podali jako powód wystąpienia, że pragną głosować za reformą wyborczą w trzeciem czytaniu, zapewniają sobie zatem wolność głosowania i oświadczają, że pomimo wystąpienia z klubu we wszystkich innych kwestyach iść będą ze stronnictwem.

Konserwatyści Izby wyższej, z grupy ks. Schwarzenberga, zaproszeni zostali na niedzielę na konferencyę w pałacu Schwarzenbergów. Przedmiotem narady będzie budżet, podatek od nafty, nowella do ustawy wojskowej i petycye.

Słychać, że Izba panów ma zamiar wybrać osobną komisyę dla przygotowawczej narady nad projektem reformy wyborczej. Wybór tej komisyi da może powód do zmienienia składu innych komisyj w sposób odpowiedniejszy stosunkom stronnictwa, ponieważ obie strony uznają, że obecny stosunek stronnictw w komisyach jest w wyraźnej sprzeczności ze stosunkiem ich liczebnym w Izbie, i nadal utrzymanym być nie może.

Budapeszt, 23 marca. Komisya edukacyjna sejmu węgierskiego odrzuciła 7 głosami przeciw 5 projekt ustawy o szkołach średnich.

Budapeszt, 23go marca. Izba deputowanych przyjęła nowellę do ustawy wojskowej w imiennem głosowaniu większością 191 głosów przeciw 213.

Petersburg, 23 marca. *Prawit. Wiestnik* ogłasza telegram cara do cesarza Wilhelma w następujących słowach: Cesarzowa i ja łączymy się całem sercem i myślą z uroczystością urodzin i z objawami miłości i czci, jakich wasza cesarska mość jesteś przedmiotem. Oby Bóg przez długie lata zachował twe taką sławą uwieńczone życie, dla szczęścia Niemiec i pokoju Europy, oraz dla utrwalenia związków przyjaźni, łączących nas i nasze państwa.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 22 marca 1882, godzina 2 m. 10, Losy kredytowe 176·75. Węg. akcye kredyt. 309 —, Akcye anglo-austr. 124·25, Akcye banku Union 122·25, Akcye kolei Karola Ludwika 298·25, Akcye kolej północnej 251·25, Akcye kolei południowej 142·—, Akcye kolei Alfold. 164·50, Akcye kolei Elżbiety 207·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 167·75, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 158 —, Wiedeńskie losy 125 75, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcyi kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 93 50, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 99·—. Losy regulacyi Cissy 109.70, Losy tureckie 23 50, Węgierska renta 118·70, Akcye banku związkowego 115 —, Akcye banku obrotowego —.—, Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·—, Akcye kolej państwowej —·—, Rubel papierowy 1·20½. Węgierskie losy 117.25, Marka niemiecka —·—. Usposobienie spokojne.

Wiedeń, 22 marca 1882, godz. 5 min. 35. Akcye kredytowe 314 60, Anglo-Austryackie —·—, Unionsbank —·—, Kolej Karola Ludwika 298 50, Południowa —.—, Renta papierowa 74·85, Galicyjskie listy zastawne 101·75, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny 102 50, Losy z r. 1860 —·—. Napoleondor 9·54—. Rubel papier. —·—. Usposobienie —.

Wiedeń, 23 marca 1882, godź. 10 m. 45. Akcye kredytowe 313·—, Anglo-Austr. 124·—, Akcye banku Union 122 25, Kolej Karola Lud. 298·25. Południowa 142 —, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor 9.54—. Rubel papierowy 1·20½. Usposobienie mdłe.

Telegramy zbożowe z d. 22 marca. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogr. 12.— do 12·50 zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do — — zł., owies —·— do —·— zł., okowita pr. 10.000 liter procent 32 25 do 32·50 zł. Buda-Peszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 12·04 do 12.07 zł., rzepak (sierpień—wrzesień) —·— do 13 — zł. — Berlin: Pszenica żółta (nawrzes. paźd.) 220 — m., żyto —·— m., spirytus 55·— m., olej rzepakowy 45·— m., — Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —.—. — Paryż: mąki 159 kilogr. 62·80 fr. olej rzepakowy 70·— fr., spirytus —·— fr. — Wrocław: Pszenica —·—, żyto ——, owies —.—, spirytus —.—, kukurudza —.—. Kolonia: Pszenica·— —.

Odpowiedzialny redaktor: **Władysław Łoziński.**

Przyjechali do Lwowa.

dnia 23 marca 1882

Hotel Europejski

Pp. A. Błażowski ze Stanisławowa. W. Giżycki z Podola ross. N. Tschukmaldin z Moskwy.

Hotel George'a

Pp. Dr. P. Duniecki z Wiednia. I Schnurpfeil z Gródka. E. Schnurpfeil z Gródka. H. Kieszkowski z Krakowa. I. Indycki z Wołynia. W. Szameit z Łańcuta.

Hotel Angielski

Pp. B. Zatorski z Sanoka. Ks. A. Sołtysik z Sądowej Wiszni F. Bohać z Mościsk.

Hotel Langa

Pp L. Jelinek z Wiednia. F. Olschbauer z Wiednia. E Quirsfeld z Wiednia.

Hotel Warszawski

Pp. W. Waderski z Husiatyna. K. Sternek z Czerniowiec. W. Meyri z Baselu.

Hotel Lazarusa

Pp. Z Chmielewski z Jawornika. W Prokopowicz z Przemysla. W. Kuźma z Turki

Spostrzeżenia meteorologiczne

z dnia 23 marca 1882 o godzinie 7 rano.

Barometr 735.5mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy 6.5°C. Psychrometr wilgotny 4.5°C. Prężność pary 5.1mm. Wilgoć 71%. Zachmurzenie 0. Wiatr S2 Ozon 7.

Temperatura powietrza 5.2° R.

Barometr opada

Stan barometru nad poziom morza 761 0mm

Wykaz

wyciągniętych w dniu 22 marca 1882 roku w c. k. urzędzie loteryjnym Lwowskim pięciu liczb

68 54 49 7 1

Następne ciągnienia przypadają w dniu 5 i 19 kwietnia 1882.

Z c. k. urzędu loterjnego.

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

(Według południka peszteńskiego.)

Z Krakowa: o godz. 5 min. 20 rano (pociąg pospieszny); o godz. 9 min 7 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 przed południem (pociąg mięszany).

Z Czerniowiec: o godz. 9 min. 40 wieczór (pociąg pospieszny); o godz 3 min. 45 rano (pociąg mięszany); o godz. 3 min. 32 po południu (pociąg mięszany)

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 21 marca 1882.

	płacą (walutą austr.) zł.	ct.	żądają (walutą austr.) zł.	ct.
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	297	—	301	—
Kol lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	167	—	170	50
Banku hip. galic po 200 zł. w. a.	300	—	305	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	250	—	255	—
2. List. zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	100	35	101	35
„ „ „ 4 pr. w. a.	93	—	95	—
„ „ „ 5 pr. okresowe	100	35	101	35
Tow. kred. gal. 4 pr. w.a. los 41½ l.	89	—	91	—
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101	40	102	40
„ „ „ 5 pr. w. a.	98	50	99	60
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią	101	30	102	50
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w.a.	100	—	102	—
„ „ „ „ „ 5 pr. w. a.	95	—	96	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	92	—	94	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	99	—	100	25
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	100	—	101	50
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	101	—	102	50
5. Losy miasta Krakowa	18	50	20	50
„ Stanisławowa	22	—	25	—
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	55	5	65
Dukat cesarski	5	57	5	67
Napoleondor	9	48	9	58
Połimperyał	9	77	9	88
Rubel rossyjski srebrny	1	52	1	62
„ „ papierowy	1	19½	1	21½
100 marek niemieckich	58	50	59	25
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze	—	—	—	

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 20 marca 1882.

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	75.—	75.20
luty-sierpień	75.—	75.20
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	75.90	76.10
kwiecień-październik	75.90	76.10
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k.	118.—	119.—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	129.50	130.—
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	132.75	133.25
„ „ 1864 po 100 zł.	169.—	169.50
„ „ 1864 po 50 zł.	168.—	169.—
Renty Com po 42 lir austr.	31.—	—.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 zł. 5 prc	145 25	145.75
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr.	100.20	100.40
Renta papierowa 5% z r. 1881	90.05	90.25
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	93.20	93 40
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	105.—	106.—
Bukowiny	97.—	98.—
Galicyi	99.—	99.50
Niższej Austryi	105.—	106.—
Siedmiogrodu	96.50	97.—
Węgier	97.75	98 50
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	126.—	126.50
Iust. kred. dla handlu po 160 zł.	313.60	313.90
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	860.—	870.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski à 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych à 200 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 zł.	820.—	821.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	539.—	540.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	207.25	207.75
Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2510.—	2517.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	296.50	297.50
Lwow.-Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr.	167.25	167 75
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	306.—	306.50
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	145.75	146 25
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	155 25	155.50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr.	100.25	100.75
„ „ „ „ premiowe po 3%	100.—	100.50
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	—.—	104.50
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	—.—	106.
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	—.—	94.—
„ „ „ „ po 5 proct.	100.—	100.50
„ „ „ „ po 5 proct. w 37 latach zwrotne	100 —	100.50
Gal. banku hip. po 6 proc.	101.75	102.25
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 pr.	102.—	103.—
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	100.70	100.90
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc.	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ proc.	100.50	102.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	93.—	93.25
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	91.—	91.50
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	105.—	106.—
„ „ po 100 zł. w. a.	101.25	—.—
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ pr.	99.80	100.—
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 zł. 5 proc. w srebrze z r. 1865	93.—	93.50
z r. 1867	99.50	100.50
z r. 1868	95.—	95.50
z r. 1872	94.50	95.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	91 50	91.80
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	176.75	177.25
Clarego po 40 zł. m. k.	40.50	41 50
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	108 50	109.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	19.—	19.75
Losy miasta Krakowa	18 75	19.25
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.50	24.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	41.—	41.50
Palfiego po 40 zł. m. k.	37.—	37.50
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	21.75	22.50
Salma po 40 zł. m. k.	51.50	52.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	44.75	45 25
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w.a.	23.—	24.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	—.—	127.50
„ „ po 50 zł. w. a.	63.—	64.50
Waldsteina po 20 zł. m. k.	28.—	29.—
Windischgratza po 20 zł. m. k.	37.40	37.80
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	120.45	120.65
Paryż za 100 fr.	47.60.—	47.65.—

Kurs złota.

	płacą	żądają
Dukat cesarski men.	5.65.—	5.67.—
„ pełnej wagi	5.61.—	5.63.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.53.—	9.53.50
Rossyjski imperyał	9.78.—	9.80.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński

z dnia 22 marca 1882.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	74	85
„ „ „ w srebrze	75	80
Renta w złocie	92	80
Losy pożyczki z r. 1860	129	70
Akcye banku austro-węgierskiego	819	—
„ „ kredytowego	313	80
Londyn	120	50
Srebro	—	—
Napoleondor	9	54
Dukat cesarski men.	5	64
100 marek niemieckich	58	80

DZIENNIK URZĘDOWY.

(2062 1—3) **Edykt.**

L. 1926 C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie podaja do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Teofila Adamskiego w kwocie 500 zł. w. a. z. pn. odbędzie się dnia 25 kwietnia 1882' dnia 23 maja 1882 i dnia 27 czerwca 1882 każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności pod l. 61 a) b) c) w Tarnowie na Strusinie położonej dłużniczki Magdaleny z Iwańskich Kowalskiej własnej.

Cena wywołania 1812 zł. 95 ct, w. a.

Wadyum 182 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

W Tarnowie dnia 23 lutego 1882.

(1910) **Edykt.**

L. 5467. C. k Sąd krajowy zawiadamia niniejszym edyktem Franciszka Albina, że przeciw niemu wniósł Bernard Reiner pozew de praes. 2 marca 1882 l. 5467 pto 100 złr. w załatwieniu którego wydano nakaz zapłaty dnia 3 marca 1882 l. 5467, którym polecono Franciszkowi Albinowi, aby sumę wekslową 100 zł. z procentem 6 prc. od 5 lipca 1880 i kosztami 6 zł. 71 ct. Bernardowi Reinerowi w dniach 3 pod rygorem egzekucyi wekslowej zapłacił

Gdy miejsce pobytu pozwanego nie jest wiadomem, przeto c. k. sąd krajowy w celu zastępowania pozwanego na koszt i niebezpieczeństwo jego tutejszego adwokata Dr. Abłamowicza ze substytucyą adw. Dr. Władysława Wilkosza kuratorem nieobecnego ustanowił, któremu nakaz zapłaty doręczonym został.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanemu, aby potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił, lub innego obrońcę sobie wybrał i o tem c. k. sądowi doniósł, w ogóle zaś aby wszelkich możebnych do obrony środków użył, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Kraków dnia 3 marca 1882.

(2000 3—3) **Obwieszczenie**

L. 5152. Antoch Czerewaty z Postołówki został na mocy uchwały c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu dnia 19 września 1881 l. 12678 uznany za marnotrawcę.

Kuratorem mianowany Franko Krzyna z Postołówki.

C. k. sąd powiatowy

Kopyczyńce dnia 30 października 1881

(2071 1—3) **Edikt.** Zl. 14159.

Am 17 April 1882 um 10 Uhr Vormittags wird hiergerichts Gerichtssaal Nr. 2. zur Hereinbringung der dh. Abraham Rosenthal gegen Ksenka Dobrzańska, Josef, Daniel 2 N. u Julianna Czipka, Daniel und Ewa Wertyporoch ersiegten Forderung per. 435 fl ö W. sMG. nach Abschlag von 62 fl. 50 kr. u 100 fl. ö. W. exekutive öffentliche Feilbietung der in Zaiesienie sub. Nr. 32 gelegenen bereits abgeschätzten Realität, welche laut Grundbuchseinlagen N. 170 u N 160 der Katastralgemeinde Zniesienie zwei abgesonderte Grundbuchskörper bildet u. der Schuldnerin Ksenia Dobrzańska (Nr. 170) u. den Eheleuten Josef Daniel 2 N u Julianna Czipka (Nr. 160 eigenthümlich gehört, sowie der den Schuldnern Daniel und Ewa Werthyporoch eigenthümlich gehörigen, laut Grundbuchseinlagen N. 45 u. 46 der Katastralgemeinde Zniesienie zwei abgesonderte Grundbuchskörper bildenden in Zniesienie sub Nr. 30 liegenden Realität abgehalten.

Für die erste Realität N. 32 beträgt Ausrufspreis 1083 fl — Vadium 54 fl. 15 kr. ö. W. — Für die zweite (Nr. 30) Ausrufspreis 1190 fl — Vadium 59 fl. 50 kr. ö. W.

Die übrigen Lizitazionsbedingungen können in der h. g Registratur eingesehen werden

K. k. städt deleg. Bezirksgericht Sec. II.

Lemberg am 14 November 1881.

(2072 1—3) **Edykt.**

L. 17058. C. k. sąd powiatowy m. del. sek. II we Lwowie wiadomo czyni, że na żądanie uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w celu zaspokojenia resztującego kapitału 24 zł 48 ct. a. w. z pn. z większej sumy t. j. 80 zł pochodzącej przymusowa sprzedaż realności dłużników Michała i Anastazyi Pańkiewiczów p d l. 117 w Jaryczowie nowym położonej, ciało tabularne jak wykaz hipoteczny l. 90 księgi gruntowej gminy katastralnej Jaryczowa nowego w drodze publicznej licytacyi w dniu 3 kwietnia, w dniu 8 maja i w dniu 12 czerwca 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem w tutejszym sądzie w biurze nr. 3 przedsięwziętą zostanie.

Cenę wywołania stanowi suma szacunkowa 250 zł. zaś wadyum 10 proent te jest 25 zł. a. w.

Zaś dla wierzycieli hipotecznych po dniu 24 lipca 1881 intabulowanych lub którymby uchwały niniejsze lub późniejsze doręczone być nie mogły, ustanowiono kuratora adwokata dra Maurycego Byka z zastępstwem adw. dra Nurkowskiego. Resztę warunków licytacyjnych, tudzież wyciąg tabularny można przejrzeć w tut. registraturze.

Lwów dnia 31 grudnia 1881.

(2069 1—3) **Edykt**

L. 11573 C. k. sąd powiatowy w Ropczycach przedsięweźmie w trzech terminach a to 17 kwietnia, 22 maja i 26 czerwca 1882, każdym razem o godzinie 10 rano w gmachu sądowym przymusową publiczną sprzedaż realności pod l. k. 37 w Krzywy położonej, ciała hipotecznego niestanowiącej, dłużnika Wojciecha Barnaka własnej, na rzecz galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie pto 63 zł. a. w. z pn. nadmieniając, że realność powyższa dopiero na trzecim terminie poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa 400 zł., wadyum 40 zł. a. w. Reszta warunków i protokół zastawniczego opisania można przejrzeć w registraturze.

Ropczyce dnia 31 stycznia 1882.

(2066 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 148. W dniach 20 kwietnia, 10 maja i 14 czerwca 1882 zawsze o 10 godz. rano odbędzie się w sądzie sprzedaż realności pod nr. 96 w Birczy położona, Samuela Unger własna, na rzecz Racheli Unger na pokrycie 125 zł. a. w. z pn.

Cena wywołania 540 zł. 50 ct., wadyum 54 zł. 5 ct Bliższe warunki przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Bircza dnia 13 stycznia 1882.

(2053 1—3) **Edykt.**

L. 1226. W dniach 17 kwietnia, 19 maja i 19 czerwca 1882 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej pod l. k. 132 w Hołyniu położonej, Hnata Sałdata własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie na zaspokojenie sumy 140 zł 64 ct. z pn., każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej zaś na trzecim terminie także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 300 zł. jest ceną wywołania. Wadyum wynosi 10 procent. Resztę warunków przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k Sąd powiatowy.

Rożniatów dnia 16 marca 1882.

(2056 1—3) **Edykt.**

L. 2046. Dnia 17 kwietnia, 22 maja i 26 czerwca 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem w tutejszym sądzie w B. nr. VI odbędzie się w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Kajetanowi i Annie Korpak pto 50 zł. egzekucyjna sprzedaż połowy realności bez liczby konskr. na przedmieściu Plebania w Drohobyczu położonej, wedle dom. Plebania tom. I pag. 19 n. h. 2 Anny Korpak własnej.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa w kwocie 300 zł., wadyum 10 procent.

Dla wierzycieli nieznanych ustanowiono kuratorem adwokata dra. Fruchtmanna w Drohobyczu.

C. k. Sąd powiatowy.

Drohobycz dnia 18 lutego 1882.

(2078 1—3) **Edykt.**

L 1360. C. k. sąd powiatowy m. d. S. II we Lwowie zawiadamia, że na zaspokojenie sumy 69 zł. 60 ct. w a z pn. przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 294 w Jaryczowie nowym położonej, wykazem hipotecznym księgi gruntowej gminy katastralnej Jaryczów Nowy l. 238 objętej, wedle karty A poz. 1 wł. Józefa Chmarne go własnej, składającej się z parceli budowlanej pod l. kat. 333 bez budynku Nrem k 294 oznaczonej i z ogrodu pod l. kat. 225 na trzech terminie dnia: 21 kwietnia i 26 maja 1882, zawsze o godz. 10 przed południem w tut. sądzie B. 2 przedsięwziętą zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 130 zł.

Wadyum wyznacza się na 13 zł.

Bliższe warunki wyciąg tabularny i protokół oszacowania można w tus. registraturze przejrzeć.

Adwokata Dra Szwedzickiego z zastępstwem adw. Dra Bilińskiego ustanowiono kuratorem wierzycieli.

Lwów 26 lutego 1882

(2076 1—3) **Edykt**

L. 13050. C. k. sąd powiatowy miej. del. S. II we Lwowie czyni wiadomo, że na prośbę Towarzystwa gal kasy zaliczkowej we Lwowie celem zaspokojenia kwoty 245 zł. w. a. z pn odbędzie się przymusowa licytacya realności pod l. 145 w Zaszkowie położonej, wedle wykazu hip. 330 księgi gruntowej gminy Zaszkowa na własność egzekuta Aleksandra Pupki zapisanej i realności pod l. 117 w Zaszkowie położonej, wedle wyk. hip. 291 księgi gruntowej gminy Zaszkowa, na własność egzekuta Jakóba Fornalczyka zapisanej, które realności na dniu: 22 kwietnia, na dniu 22 maja i na dniu 26 czerwca 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem, w B N. 3 z tem przedsięwziętą zostanie że na pierwszych dwóch terminach licytacyjnych za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś i niżej takowej, jednakowo tylko takiej, któraby pretensyę Towarzystwa gal. kasy zaliczkowej we Lwowie w kwocie 245 zł. w. a. z pn. całkowicie pokryła, sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa każdej z osobna realności jest 510 zł. czyli razem 1020 zł. w. a Wadyum 10 pr. czyli 102 zł. w. a.

Zaś dla wierzycieli hipotecznych po dniu 22 lipca 1881 intabulowanych, jako dniu wystawienia wyciągów tabularnych, lub którymby uchwała licytacyjna lub późniejsze zapaść mające, doręczone być nie mogły. ustanowiono kuratora w osobie p. adw. Dra Blizińskiego z zastępstwem p. adwokata Dra Jekelesa.

Resztę warunków licytacyjnyh, tudzież ekstrakty tabularne przejrzec można w tus. registraturze.

Lwów 18 października 1881.

(2077 1—3) **Edykt.**

L. 12277 C. k. sąd powiat. miej. deleg. S. II. we Lwowie ustanawia w sprawie Towarzystwa galic. kasy zaliczkowej we Lwowie przeciw Anieli 1śl. Kozioł 2śl. Widel i Michałowi Proć o egzekucyjne prawo hipot. ki dla sumy 575 zł. w. a. z pn. na realnościach wykaz hip. 274, 275, 276, i 281 w Zarudcach jako dawny ciężar dla niewiadomej z miejsca pobytu Anieli 1śl. Kozioł 2śl. Widel kuratora w osobie adw Dr. Józefa Smolki z substytucyą adw Dr. Roberta Czajkowskiego celem doręczenia ts. uchwały tabularnej z dnia 20 maja 1881 l. 5136 dla Anieli 1śl. Kozioł 2śl. Widel przeznaczonej polecając Anieli 1śl. Kozioł 2śl. Widel by albo ustanowionemu dla niej kuratorowi potrzebnych może środków prawnych udzieliła lub inn go pełnomocnika sądowi przedstawiła

Lwów 26 września 1881.

(2063 1—3) **Edykt.**

L. 2078. C. k. sąd obwodowy w Złoczowie otwiera niniejszem konkurs na wszelki gdziekolwiek się znajdujący ruchomy, jako też na nieruchomy w krajach, w których obowiązuje ust. konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 Nr. 1 Dz. p. p położony majątek Izaka Loudnera spólnika do dzierżawy propinacyi w Bursztynie.

Kierownictwo tego konkursu poruczamy c. k Sędziemu powiatowemu panu Bazylemu Niedzielskiemu w Bursztynie jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawiamy ck. Notaryusza pana Franciszka Burzyńskiego w Bursztynie wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów służących do wykazania ich pretensyi, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy i tegoż zastępcy, i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli. w którym to celu wyznaczamy termin na dzień 26 kwietnia 1882 o godzinie 11 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Bursztynie.

Ktokolwiek chce wystąpić z jaką bądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej, jako wierzyciel konkursowy, powinien takową chociażby o nią spór był w toku, zgłosić w tym Sądzie obwodowym lub ck. Sądzie powiatowym w Bursztynie wedle przepisu ust. konk. pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 26 maja 1882 i podać ją na terminie na dzień 20 czerwca 1882 o godzinie 11 przed południem w c k. Sądzie powiatowym w Bursztynie wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swami pretensyami, przysłuża prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli, inne osoby posiadające ich zaufanie — Na terminie ma być usiłowane przyprowadzenie do skutku ugody w myśl §. 68 ust. konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w części urzędowej gazety Lwowskiej.

Złoczów 11 marca 1882.

(2054 1—3) **Obwieszczenie.**

L 1227 W dniach 17 kwietnia, 19 maja i 19 czerwca 1882 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. konsk. 117. w Hołyniu położonej, dłużnika Wasyla Mazurka własnej, w tutejszym c. k. Sądzie na rzecz Zakładu kredyt. włościańskiego na zaspokojenie sumy 151 złr. 98 ct. i 89 złr 19 ct. w. a zpn. każdą razą o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie

Cena szacunkowa 600 złr. jest ceną wywołania.

Wadyum wynosi 10prc.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Rożniatów 16 marca 1882

(2070 1—3) **Edykt.**

L. 2163 Wasyl i Helena małż. Andrejczuki z Moszkowa, zostali uznani uchwałą c. k. Sądu krajowego we Lwowie z dnia 18 lutego 1882 l. 6763 za marnotrawców wskutek czego ustanowiono dla nich kuratorem Jarmołę Andrzejczuka z Moszkowa.

C. k Sąd powiatowy.

Sokal dnia 1go marca 1882.

(2067 1—3 **Edykt.**

L. 722. Sąd powiatowy Kęcki rozpisuje ponowną egzekucyjną sprzedaż realności do Józefa Ruska, Maryi i Antoniego Handzlików i małol. Anny Ruskówny należącej, w Pisarzowicach położonej, wykazem hipot. l. 52 objętej, w celu zniesienia współwłasności tejże realności z pn. w Sądzie w 3 terminach w dniach 24 kwietnia, 22 maja i 19 czerwca 1882, każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 856 złr. 25 ct.

Wadyum 90 złr.

Kuratorem dla niewiadomych ustanowiono Dra Chrzanowskiego w Kętach.

Kęty dnia 12 marca 1882.

(2055 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 1390. C. k. Sąd powiatowy w Dobromilu ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Jana Kazia przeciw Iwanowi Karczmarowi w kwocie 40 złr w dniach 28 kwietnia, 26 maja i 28 czerwca 1882 publiczna sprzedaż realności pod l. 58 w Hojsku położonej, każdą razą o godzinie 10 rano w kancelaryi tut. Sądu z ceną wywołania 740 złr. a zakładem 74 złr. przeprowadzoną będzie.

Tylko na trzecim terminie nastąpi sprzedaż poniżej ceny szacunkowej

Nabywca obowiązanym będzie połowę ceny kupna w 30 dniach po prawomocności aktu licytacyjnego a resztę w dalszych 30 dniach złożyć.

Resztę warunków wolno w tut sąd registraturze przeglądnąć. Kuratorem wierzycieli ustanowiono p. Antoniego Richtera z Dobromila.

Dobromil 28 lutego 1882.

(2079 1—3) **Edykt.**

L. 11721 C k Sąd powiatowy miejs. del. Sec. I. we Lwowie zawiadamia nieznane z imienia nazwiska i miejsca pobytu potomstwo Mateusza Rudowskiego tudzież niewiadomego z życia i miejsca pobytu Pawła Ogrodnickiego względnie tegoż życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców, że Julia Kamińska wniosła przeciw nim pod dniem 5 marca 1882 r. l. 11721 pozew o wykreślenie adnotacyi z depozytu na rzecz masy ś. p. Norberta Rudowskiego w c. k. sądzie pow. miej. del. Sec. 1. przechowanego z. pn. tudzież, że celem doręczenia tego pozwu pozwanym, ustanowiono dla nich kuratorów, a mianowicie dla pierw wymienionych adwokata krajowego Dr Skałkowskiego z zastępstwem przez adwokata krajowego Dr. Blizińskiego, zaś dla wymienionych na drugiem miejscu, adwokata krajowego Dr. Kuczkowskiego z zastępstwem przez adwokata krajowego Dr. Gajewskiego i wzywa tychże pozwanych, aby albo kuratorom potrzebnych wskazówek udzielili lub też tutejszemu sądowi swoich zastępców wskazali.

Lwów dnia 7 marca 1882.

(2057 1—3) **Edykt.**

L. 3698. Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że dla gmin katastralnych następujących:

Pisary, Zary, Niegoszowice i Rudawa, w okręgu sądu powiatowego w Krzeszowicach;

Wola Krogulecka, Kadcza, Rogi. w okręgu sądu powiatowego w Starym Sączu;

Żyznów, Połomia, Żarnowa, w okręgu sądu powiatowego w Strzyżowie:

Bielany, z miejscowością Zasolany, w okręgu sądu powiatowego w Kętach;

Trzebuska, w okręgu sądu powiatowego w Sokołowie;

Mietniów a, w okręgu sądu powiatowego w Wieliczce;

Ponice, w okręgu sądu powiatowego w Nowym Targu;

Golce, z miejscowością Maydan, Mostki, w okręgu sądu powiatowego w Ulanowie;

Leszczyna, w okręgu c. k. sądu powiatowego w Wiśniczu;

Charzewice, w okręgu sądu powiatowego w Rozwadowie;

Koćmierzów, Zalesie gorzyckie, Kajmów, Ostrowek, w okręgu sądu powiatowego w Tarnobrzegu;

Podzwierzyniec, w okręgu sądu powiatowego w Łańcucie;

Kielnarowa, w okręgu sądu powiatowego w Tyczynie; położonych, otwarto nowe księgi gruntowe i że termin wyznaczony edyktem z dnia 28 października 1880 l. 15810, do zgłoszenia praw rzeczonych, odnoszących się do nieruchomoś i wymienionemi księgami gruntowemi objętych, z dniem 31 stycznia 1882 upłynął; wreszcie dla gminy katastralnej Markuszowa, w okręgu sądu powiatowego w Limanowej położonej, otwarto nową księgę gruntową, a termin wyznaczony pierwszym edyktem z dnia 14 kwietnia 1880 l. 6223 do zgłoszenia praw rzeczowych, odnoszących się do nieruchomości wymienioną księgą gruntową objętych, z dniem 31 lipca 1881 upłynął.

Wzywa się zatem wszystkich, którzy przez istnienie lub hipoteczny stopień pierwszeństwa jakiego wpisu w wyrażonych księgach uskutecznionego, w prawach swych uważają się za pokrzywdzonych, ażeby swe zarzuty do dnia 31 października 1882 włącznie, w tym sądzie powiatowym, w którego okręgu dotycząca gmina katastralna jest położona zgłosili, gdyż inaczej wpisy te nabędą skutków wpisów hipotecznych.

Ostrzega się przytem, iż termin powyższy nie może być ani przedłużonym. ani też z powodu zaniedbania do pierwotnego stanu przywróceny.

Kraków 2 marca 1882.

(2051) **Obwieszczenie.**

L. 1954. C. k. sąd powiatowy w Komarnie zawiadamia, że arkusze posiadania wraz z aktami dotyczącemi założenia księgi hipotecznej dla gmin:

1. Tuligłowy z miejscowością a) Jasionów. 2. Pohorce z miejscowością a) Otrów złożone zostały w sądzie do powszechnego przejrzenia.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mogą ustnie lub pisemnie do dnia 29 marca 1882, w którym to dniu w razie uzasadnionych zarzutów dalsze dochodzenia przeprowadzone będą.

Komarno dnia 21 marca 1882.

(2059) **Obwieszczenie.**

L. 360. W konkursie otwartym uchwałą c. k. sądu obwodowego w Przemyślu z dnia 30 kwietnia 1875 r. do l. 6289 do majątku Ferdynanda Bukowskiego byłego kupca w Przemyślu, wyznaczam na dzień 4 kwietnia 1882 r. o godzinie 10 przed południem drugi termin do likwidacyi tych wierzytelności, które z powodu opóźnionego ogłoszenia na pierwszym terminie do likwidacyi nie przyszły.

Termin ten likwidacyjny, odbędzie się w gmachu c. k. sądu obwodowego w Przemyślu na drugiem piętrze nr. 26, na który interesowanych niniejszem zapraszam.

Przemyśl dnia 6 marca 1882.

Komisarz konkursowy L. Hauser.

(2058) **Ogłoszenie.**

L. 1134. W konkursie otwartym uchwałą c. k. sądu obwodowego w Przemyślu z dnia 14 listopada 1881 r. do l. 12553 do majątku Markusa Günsberga byłego nieprotokołowanego kupca w Przemyślu, wyznaczam na dzień 4 kwietnia 1882 r. o godzinie 10 przed południem drugi termin do likwidacyi tych wierzytelności, które z powodu opóźnionego ogłoszenia, lub z innego powodu na pierwszym terminie do likwidacyi nie przyszły. Termin ten likwidacyjny odbędzie się w gmachu c. k. sądu obwodowego w Przemyślu na drugiem piętrze nr 26. na który interesowanych niniejszem zapraszam.

Przemyśl dnia 7 marca 1882.

Komisarz konkursowy L. Hauser.

(2045 1—3) **Edykt.**

L. 10035. Dnia 9 maja, 13 czerwca i 11 lipca 1882 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod lk. 181 w Przyborowiu Macieja Kołodzieja własnej, na rzecz Towarzystwa Zaliczkowego w Brzesku, celem zaspokojenia 150 z.

Cena szacunkowa 340 złr.

Wadyum 34 złr.

Akt oszacowania i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Brzesko dnia 26 stycznia 1882

(2044 1—3) **Edykt.**

L. 7600. C. k. Sąd powiatowy w Brodach z życia i miejsca pobytu niewiadomym Jerzemu czyli Grzegorzowi Konińskiemu i Józefie Kieryłowiczowej wiadomo czyni, że dla nich kuratorem adwokata krajowego pana Dr. Ornsteina ustanowiono i temu do nich wystosowaną uchwałę z dnia 31 sierpnia 1879 l. 6935 dozwalającą egzekucyjną intabulacyę pretensyi funduszu indemnizacyjnego w stanie biernym realności pod L. nową 1146 1147, starą 1193 w Brodach doręczono.

Brody dnia 18go lipca 1881.

(2015 1—3) **Edykt.**

L. 13743. C. k. Sąd powiatowy ogłasza, że dnia 2 maja, 12 czerwca i 1 sierpnia 1882 o godzinie 11 rano nastąpi licytacya nietabularnej realności Stanisława Krzyżanowskiego własnej l. k. 276 w Buczaczu na 330 złr. aw. oszacowanej, celem ściągnięcia pretensyi Chaji Heller w kwocie 82 złr. 24 ct. a. w. zpn pod warunkami, które razem z aktem opisania i oszacowania wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Wadyum wynosi 33 złr. a, w.

C. k. Sąd powiatowy.

Buczacz dnia 30 stycznia 1882.

(2012 1—3) **Edykt.**

L. 3747. W c. k. Sądzie krajowym w Krakowie odbędzie się w jednym terminie dnia 27 czerwca 1882 o 10 rano licytacya realności l. 72 dz. V w Krakowie położonej, Józefa Drozdowskiego własnej pod następującemi warunkami:

1) Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 5636 złr,, jednak realność ta i niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie

2. Wadyum wynosi 5prc. ceny szacunkowej to jest 291 złr. 80 ct.

3) Nabywca winien w dniach 8 po doręczeniu mu uchwały akt licytacyjny do wiadomości przyjmującej złożyć $1/3$ część ceny kupna, a resztujące $2/3$ częś i ceny kupna w 30 dniach po doręczeniu mu tabeli płatniczej.

4) Dalsze warunki licytacyjne, akt oszacowania i wykaz hipoteczny mogą być przejszane w registraturze sądowej.

Kraków 24 lutego 1882.

(1906 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 5988. C. k. Sąd powiatowy w Lubaczowie podaje do wiadomości, że dnia 9go czerwca 1882 o godzinie 10 przed południem odbędzie się tu w Sądzie przymusowa sprzedaż w drodze publicznego przetargu realności pod l. k. 9 w Onyszkach ad Staresioło dłużników Iwana i Jew i małżonków Stefanko ku zaspokojeniu pretensyi Schaji Brand w kwocie 72 złr. w. a. zpn.

Cenę wywołania stanowi kwota 570 zł. reń.

Wadyum 57 złr. w. a.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Lubaczów dnia 31 grudnia 1881.

(2014 1—3) **Edykt.**

L. 650. Dnia 9 maja, 13 czerwca, 11 lipca 1882 każdą razą o godzinie 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż reelności wyk. hip. 72 księgi gruntowej gminy Grądy objętej masy spadkowej Jana Łanochy własnej na rzecz Mojżesza Krautera celem zaspokojenia 10 złr.

Cena szacunkowa 240 złr.

Wadyum 24 złr.

Akt oszacowania i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Brzesko dnia 7 lutego 1882.

(1932 1—3) **Edykt.**

L. 2382. C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia niniejszem z miejsca pobytu niewiadomego Abrahama Drezner, iż przeciw niemu dozwolono w sprawie Jakóba Marmorek pto 63 złr. 59 ct aw. z pn intabulacyę prawa zastawu dla tej sumy w stanie biernym jego realności pod l. 311 w Kozówce, i że z powodu niewiadomego jego miejsca pobytu ustanowiono dla niego kuratora w osobie adw. Dra Horowitza z zastępstwem adw. Dra Frühlinga.

Wzywa się zatem Abrahama Dreznera, by kuratora należycie poinformował, lub pełnomocnika ustanowił, gdyż w przeciwnym razie przypisze sam sobie wynikłe złe skutki.

Tarnopol dnia 28 lutego 1882.

(2043 1—3) **Edykt.**

L. 7483. Sąd tutejszy uwadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Aschera Sender, Pastel Sender, Salamona Mehla i Neitszy Glückel Blaettel, dalej dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu dziedziców po Izaku Winkler, Sary Katz, Buni Tolzez, Mechel Winkler i Slawy Winkler dla Neitszy Blättel jako niewiadomego dziedzica po zmarłym Mojżeszu Marku Weichart, dla Abrahama Blaettel jako niewiadomego z życia i miejsca pobytu dziedzica Gerschona Blaettel, że w sprawie egzekucyjnej c. k. gal. Prokuratoryi skarbu imieniem funduszu indemnizacyjnego przeciw Ascherowi vel Ozyaszowi Sender, Pastel Sender, Izakowi Winkel i innym o intabulacyę realności pod l. k. 391 259 260 w Brodach ustanowiono dla ich zastępstwa kuratora w osobie p. Adw. Dra Ornsteina, któremu zarazem t. s. uchwałę tabularną z 3 lutego 1879 l. 10230/78 się doręcza.

Brody dnia 27 czerwca 1881.

(1943 1—3) **Edykt.**

L. 9207. C. k sąd powiatowy w Sanoku zawiadamia niniejszem Michała Relikowskiego z życia i miejsca pobytu niewiadomego, iż dla niego celem doręczenia uchwały tabularnej dozawalającej na egzekucyjną intabulacyę prawa zastawu dla kwoty 1200 zł. m. k. lub 1260 zł. a. w. z pn. w stanie biernym tylnej połowy realności pod l. k. 25 w Sanoku dom tom. I pag. 50 n. 1 hrd. Michała Relkowskiego własnej ustanowił kuratorem p. Pawła Hydzika w Sanoku i wzywa nieobecnego lub jego spadkobierców, aby kuratorowi swoje informacye udzielili lub innego zastępcę sądowi wskazali.

Sanok dnia 19 stycznia 1882.

(1936 1—3) **Edykt.**

L. 4016. C. k. sąd miejsko delegowany w Krakowie podaje do powszechnej wiadomości, iż celem zaspokojenia sumy 700 zł. z procentem 6 procent od dnia 22 października 1875 $1/3$ prowizyi i kosztów w kwotach 19 zł. 29 ct, 10 zł. 6 ct., 11 zł. $5 1/2$ ct., 3 zł. 64 ct., 15 zł. 50 ct., 7 zł. 65 ct., 9 zł. 91 ct., 3 zł., 34 zł. 79 ct. a. w. odbędzie się na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Krakowie ponowna przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę trzech realności w Kantorowicach pod l. 23, 7, 4 położonych, z których pierwsza realność do Jana Bochenka, druga do masy spadkowej Łukasza Zwierzyńskiego a trzecia do masy spadkowej po Jakóbie Geli vel Greli należy na jednym terminie w dniu 6 czerwca 1882 o godzinie 10 rano w gmachu sądowym.

Realności te na powyższym terminie za jakąbądź cenę sprzedane zostaną. Wadyum wynosi 5 procent czyli dla realności pod l. 23 kwota 286 zł. 50 ct, dla realności pod l. 7 kwota 112 zł 20 ct., dla realności pod l. 4 kwota 42 zł. 65 ct. Reszta warunków licytacyjnych pozostaje nienaruszoną.

Kraków dnia 23 lutego 1882.

(2026 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 2758. C. k. sąd powiatowy w Tuchowie podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia przyznanej c. k. uprz. Zakładowi kredytowemu włościańskiemu we Lwowie od Józefa i Magdaleny Czabów sumy 119 zł. 91 ct. w. a. wraz procentem i koszstami zostanie realność pod l. k. 11 w Zabłędzy położona, ciała tabularnego niemająca, przez publiczną licytacyę w trzech terminach, a to dnia 20 kwietnia, dnia 23 maja i dnia 27 czerwca 1882 każdym razem o 10 godzinie rano na miejscu w Tuchowie najwięcej dającemu sprzedaną.

Cenę wywołania ustanawia się w sumie 350 zł., wadyum wynosi sumę 35 zł. Resztę warunków licytacyjnych w c. k. sądzie przejrzeć można

Tuchów dnia 3 września 1881.

(2038 1—3) **Edykt.**

L. 252. Sąd obwodowy w Nowym Sączu w sprawie Justyny Smielowskiej przeciw Antoniemu Puczce pto 250 zł. i 250 zł w. a. z przynależytościami zawiadamia, iż w dniach 10 maja i 14 czerwca 1882 o godzinie 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż połowy realności pod l. 389 w Gorzkowie w powiecie Nowosądeckim położonej Antoniego Puczki własnej.

Cena szacunkowa 279 zł., wadyum 29 zł. w. a. w powyższych terminach sprzedaż nastąpi za lub wyżej ceny szacunkowej. Gdyby takiej ceny nie osiągnięto, wyznacza się do ułożenia warunkow sprzedaż ułatwiających termin na 5 lipca 1882 o godzinie 10 rano. Reszta warunków w sądzie do przejrzenia.

C. k. Sąd obwodowy.

Nowy Sącz dnia 11 lutego 1882.

(2040 1—3) **Edykt.**

L. 2109. C k. sąd powiatowy delegowany miejski w Kołomyi uwiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Bogdana Janowicza, iż Jan Jaworski i Antoni Górski z Kołomyi wykazali się cessyą z daty Kołomyja dnia 30 marca 1880 jako prawonabywcy pretensyi tegoż przeciw Ludwikowi Winnickiemu o oddanie półtora korca zboża lub zapłacenie 9 zł. i kwoty 22 zł. 16 ct. a. w. z pn. oraz podaniem z dnia 6 grudnia 1880 l. 15338 o egzekucyę mobilarną prosili, na którą to prośbę egzekucya uchwałą z dnia dzisiejszego dozwoloną została, a dla Bogdana Janowicza kuratora w osobie adwokata dra Trachtenberga ustanowiono.

Wzywa się przeto tegoż, by dla przestrzegania swych praw osobiście lub pisemnie w tutejszym sądzie się zgłosił, lub ustanowionemu kuratorrwi potrzebną informacyę udzielił, gdyż skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał

Kołomyja dnia 13 lutego 1882.

(2008 1—3) **Edykt.**

L. 3553. Protokół z dnia 20 grudnia 1881 w sprawie uznania za zmarłego Wasyla Sołodczuk spisany:

Ponieważ Wasyl Sołodczuk w roku 1814 urodzony, w roku 1850 podczas wojny na Węgrach zaginął i świadkami śmierci jego udowodnić nie można, więc stosownie do §. 24, 112, 113, i 114, U. C. i dekretu z 17 lutego 1827 l. 2259 na prośbę Stefana Palijczuk Iwana l. 2283/8, wdraża się rozprawa o uznanie Wasyla Sołodczuk umarłym do odszukania tegoż ustanawia się kuratorem notaryusz p. Jan Dembicki w Kołomyi, oraz wzywa się tegoż Wasyla Sołodczuk, by do jednego roku od dnia 1go ogłoszenia tego edyktu tu do sądu lub do ustanowionego kuratora się zgłosił, gdyż po bezskutecznym upływie tego terminu za zmarłego uznanym, i spadek po nim prawnie przyznanym zostanie.

C. k sąd powiatowy

Gwoździec 20 lutego 1882.

(2028 1—3) L. 2209

Ogłoszenie konkursu.

Celem obsadzenia publicznej apteki w miasteczku Strusowie, na ktorej otworzenie Wysokie c. k. Namiestnictwo we Lwowie reskryptem z 25 lutego rb. l. 6250 zezwoliło, rozpisuje się niniejszem konkurs do 15 kwietnia 1882 r.

Ubiegający się o tę koncesyę winni swe podania zaopatrzone wdowody uzdolnienia pełnoletności dotychczasowego zatrudnienia, moralnego prowadzenia się i posiadania dostatecznych funduszów przez świetne c k. Starostwo, w którego obrębie położone jest miejsce ich zamieszkania, wnieść do tutejszego c. k. Starostwa

Trembowla 15 marca 1882.

(1925 1—3) **Edykt.**

L 5875. C. k. sąd powiatowy w Założcach podaje niniejszem do wiadomości, iż na dniu 28 kwietnia, 26 maja i 30 czerwca 1882 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w budynku sądowym licytacya połowy realności masy spadkowej po Ilku Krzywym własnej, pod Nr. 844 subrep. 395 w Założcach położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej celem sciągnienia sumy 41 zł. wa. z pn. na rzecz Anny Geller.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 100 zł. wa. Wadyum wynosi 10zł.

Dalsze warunki i akt oszacowania przejrzeć można w ts. registraturze.

O tem zawiadamia się strony Dyrekcyę Zakładu kredytowego włościańskiego, Ignacego Witrykusa, tudzież wszystkich tych wierzycieli, whichkolwiek którzyby prawo zastawu na powyższej realności uzyskali, a którymby niniejsza uchwała z jakichkolwiek powodów doręczoną być nie mogła na ręce ustanowionego kuratora p. Michała Wnuka z Założiec.

Założce dnia 31 grudnia 1880.

(2010 1—3) **Edykt.**

L. 1072. C. k. sąd powiatowy w Tyśmienicy zawiadamia nieobecnego Iwana Andryjów którem do Mołdawii wydalił, się że przeciw niemu jako intabulowanemu właścicielowi realności pod Nr. 66/12.3 w Krzywotułach starych w wykazie hip Nr. 345 zapisanej wniosła Dyrekcya Zakładu kredyt. włościańskiego we Lwowie pod dniem 24 maja 1881 l. 4093 prośbę o sprostowanie tegoż wykazu hypotecznego przez wpisanie prawa własności na rzecz powyższego Zakładu na którą to prośbę wedle §. 8 post. sprost. termin w tut. sądzie na dzień 17 kwietnia 1882 godz. 9 rano wyznaczono i dla nieobecnego Iwana Andrijów kuratora w osobie p. Emila Tychowicza z Krzywotuł starych wyznaczono.

Wzywa się przeto Iwana Andrijów by na tym terminie bądź osobiście stanął, bądź potrzebną informacyę ustanowionemu kuratorowi udzielił lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż skutki zaniedbania sam sobie przypisze.

Tyśmienica dnia 3 marca 1882.

(2041 1—3) **Edykt.**

L. 295. Sąd miejsko delegowany Rzeszowski ogłasza, iż w dniach 9 maja 6 czerwca i 11 lipca 1882 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności pod l. 217 w Krasnem położonej wedle wykazu hipot 50 i 51 Jakuba i Agnieszki Schwaglów własnej na rzecź Adolfa Adwokata o 22 zł. 85 ct. z. pn. w pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkowa 790 zł lub wyżej tejże, zaś w trzecim terminie także poniżej takowej.

Wadyum wynosi 79 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszej.

Rzeszów 10 marca 1882.

(2031 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 8212. W dniach 1 maja, 1 czerwca i 5 lipca 1882 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. konsk. 5 subrep. 37 w Cerkiewnie położonej dłużnika Fedora Sturmak własnej, w tutejszym c. k. Sądzie na rzecz Zakładu kredyt. włościańskiego na zaspokojenie sumy 187 złr. 51 ct. w. a. z p n. każdą razą o godzinie 9 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 400 złr,

Wadyum wynosi 10prc,

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Bolechów dnia 21 lutego 1882.

(1970 1—3) **ЄДИКТЪ.**

Ч. 8491. Ц. к. м. дель. сѫдъ повѣтовый въ Коломыѣ розписѹетъ лицитацїю реальности въ Падикахъ пôдъ ч. к. 47 положеной, Михаила Ковкасюка власной на заспокоенїе претенсїй общества рольничо кредитового Заведенїя въ квотѣ 145 Зар. 50 ц. в. а. въ 3 терминахъ т: е: 25го Цвѣтня, 26го мая и 28го Червня 1882, кождого разѹ о 9 часѣ передъ полѹднемъ зъ тимъ, що реальность тая на первихъ двохъ терминахъ тылько висше, или за цѣнѹ выкличнѹ, на третôмъ терминѣ також и низше той цѣны спроданою зôстане.

Цѣна выкличная выноситъ 300 Зар. а вадїюмъ 30 Зар. а. в.

Прочїя ѹсловїя лицитацїй якоже актъ оцѣненїя можна въ здѣшной сѹдовой регистратѹрѣ переглянѹти.

Коломыя 30 Листопада 1881.

(2042 1—3) **Edykt.**

L. 2200. C. k Sąd krajowy mie s. del. podaje niniejszem że na zaspokojenie sumy 575 zł. 52 ct. w. a. z. pn. przymusowa sprzedaż realności pod Nr, 95 sub. 69 w Pobereżu położonej do dłużników Michała i Maryi Barta własnej w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego dnia 24 kwietnia 1882 dnia 12 maja 1882 i dnia 30 maja 1882 każdym razem o godzinie 10 z rana z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwoch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 1000 zł. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tus. registraturze.

Stanisławów 12 lutego 1882.

(1998) **Edykt**

L. 2198. C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Stanisławowie ogłasza niniejszem że przy zaprotokołowanej firmie „Towarzystwo zaliczkowe w Buczaczu stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką w rejestrze spółek zarobkowych uwidoczniono iż stowarzyszenie to na podstawie uchwały powziętej na ogólnem zgromadzeniu w dniu 12 lutego 1882 w Buczaczu odbytem rozwiązanem zostało, tudzież iż likwidatorami obrani zostali Franciszek Rzeczucki, Józef Rybaczek, Bazyli Filipski.

Stanisławów 1 marca 1882.

(2039) **Edykt.**

L. 1016. Samborski c. k. sąd obwodowy podaje do wiadomości, że otworzony edyktem z dnia 12 czerwca 1877 l. 9135 konkurs do majątku Józefa S. Zeislera kupca w Stryju ukończony został.

Sambor dnia 28 lutego 1882.

(1961) **Ogłoszenie.**

L 4752 W Imieniu Jego Cesarskiej Mości! C. k. sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §§. 489 i 493 spr. kar. i §. 37 u. pr., że treść artykułu umieszczonego w nrze 22 czasopisma „Słowo“ z dnia 11 marca 1882 pod napisem „Dwyżenije w Krywoszy, Hercogowini i Bośni“ zawiera znamiona występku z §. 305 u. k. i z art. IV ustawy z $^{17}/_{12}$ n. 8 dz. u. p. z r. 1863, zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

Wskutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów dnia 15 marca 1882.

(1989 3—3) **Edykt.**

L. 10695. C. k. Sąd krajowy dla spraw cywilnych ogłasza niniejszem, że ks. Stanisław Jabłonowski za marnotrawcę uznany, i z tego powodu ksiądz Mikołaj Winnicki proboszcz w Zalesiu, dla niego kuratorem ustanowiony został.

Lwów dnia 11 marca 1882.

(1779 3—3) **Edykt.**

L. 761. Sąd obwodowy odbędzie dnia 28 czerwca i 2 sierpnia 1882 o godzinie 10 rano sprzedaż realności Nr. 92 w Nowym Sączu, na 16400 zł. oszacowanej, nie poniżej ceny szacunkowej, wadyum 1640 zł. wa., warunki, oszacowanie i ekstrakt hipoteczny w registraturze. Do ułożenia warunków ułatwiających wyznaczony termin na 2 sierpnia 1882 o godzinie 4 popołudniu, o czem się wszystkich tych wierzycieli, którzy po 28 maja 1881 na hipotekę realności pod Nr. 92 w Now. Sączu weszli, lub którymby niniejsza lub przyszłe uchwały niedoręczone zostały, przez kuratora adw Dr. Żelechowskiego ze substytucyą Dr. Zielińskiego zawiadamia.

C. k. sąd obwodowy

Nowy Sącz 11 lutego 1882.

(1974 2—3) **Edykt.**

L. 4696. C. k. sąd krajowy w Krakowie podaje do wiadomości, że w drodze egzekucyi orzeczenia tutejszego Magistratu z dnia 12 kwietnia 1876 l. 5656 uznającego realność pod l. 150 dz VIII (Nr. 195 gm. X) w Krakowie za pustkę i celem zaspokojenia kosztów egzekucyi realność ta przymusowo przez publiczną relicytacyę sprzedaną będzie w jednym terminie dnia: 22 maja 1882, o 10 rano, na którym sprzedaż i poniżej ceny szacunkowej wynoszącej 2297 zł. 50 ct. w. a. za jakąkolwiek cenę nastąpi.

Wadyum wynosi 115 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wykaz hipoteczny mogą być przejrzane w registraturze sądowej.

O czem strony, wierzycieli z pobytu wiadomych, do rąk własnych, zaś wierzycieli z miejsca pobytu niewiadomych jako to: Dobę z Herschlowitzów Roses, Emilię 1go Jankowską 2go Nenadel, Beile Stern, małż. Arona Zeliga, Likier i Chaje z Fischerów, Markusa Güntzberga, Jakóba Fischera, Izaaka i Ittlę Esterę Güntzigów, Wojciecha Dziarkowskiego i Eliasza Klausnera, oraz wszystkich tych, którzyby po dniu 9 września 1878 do hipoteki weszli, lub którymby uchwała niniejsza lub następne z jakiegokolwiek bądź powodu doręczone być nie mogły, do rąk dla nich ustanowionego kuratora adw. Dra Wilkosza i przez edykta zawiadamia się.

Kraków 24 lutego 1882.

(2018 2—3) L. 5761.

Ogłoszenie licytacyi.

C. k. sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi gminy Rajcza 30 zł. w drodze egzekucyi przez publiczną licytacyę sprzedany będzie grunt składający się z 6 niwek w Rajczy położony, Jędrzeja Hulboja własny, w trzech terminach 25 kwietnia, 26 maja i 28 czerwca 1882, każdym razem o 10 godzinie w biurze sędziego powiatowego w Milówce. Cena wywołania 265 zł., wadyum 26 zł. a w.

Milówka dnia 30 listopada 1881.

(2019 2—3) **Edykt.**

L. 5896. C. k. sąd powiatowy w Rawie rozpisuje ponownie przymusową licytacyę realności w Hujczu pod l. d. 47 położonej do dłużników Michała i Maksyma Jacków i Nastki Tańczyn należącej, t. s. uchwałą z dnia 31 marca 1881 l. 1346 dozwoloną, pod temiż samemi warunkami, na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego o 21 rat po 24 zł. z pn. na 24 kwietnia, 2 maja i na 16 maja 1882 na 10 godzinę rano.

Wadyum wynosi 131 zł. a. w.

Rawa dnia 31 grudnia 1881.

(1957 2—3) **Edykt**

L. 6557. C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, że masa konkursowa A. H. i I B. Weinrebów przez zarządcę masy Jonasa Rosenzweiga, Estera z Weinrebów Spira, Małka Fraida z Weinrebów Laufer i Golda z Weinrebów Kohn, właściciele realności l. $134^3/_4$ przeciw leżącej masie spadkowej Majera Feldhorna i niewiadomemu z życia i pobytu Isakowi Sokal pod dniem 12 lutego 1882 do l. 6557 pozew wnieśli i o pomoc sądową prosili, w skutek czego do wniesienia pisemnej obrony termin 90 dniowy wyznaczony został.

Ponieważ miejsce pobytu Isaka Sokala nie jest wiadomem, a zatem c. k. sąd krajowy do zastępowania i na jego koszt i szkodę, tutejszego adw. Dr. Gottlieba kuratorem a Dr. Lukę zastępcą kuratora mianował, z którymi niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwanego, aby w należytym czasie osobiście stanął, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielił, lub innego zastępcę wybrał i sądowi oznajmił, słowem stosownych do obrony środków używał, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów 4 marca 1882.

(1937 2—3) **Edykt.**

L. 39968. Krakowski Sąd delegowany miejski ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Maryanny Szeleźniak 25 złr. z pn odbędzie się w dniach 23 maja, 26 czerwca i 1 sierpnia 1882 o godzinie 10 rano, w gmachu sądowym egzekucyjna licytacya połowy realności l. 46 w Zelkowie, Wojciecha Orkisza własnej.

Cena wywołania 411 złr.

Wadyum 41 złr.

Rzeczona połowa realności na pierwszych dwóch terminach tylko wyżej, na trzecim także niżej ceny szacunkowej 411 złr., jednak nie niżej sumy wyrównywającej długom hipotecznym, sprzedaną zostanie.

Do ułożenia lżejszych warunków wyznacza się ewentualnie termin na 17 sierpnia 1882 o godzinie 10 rano, na który się wierzycieli i strony wzywa.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli, lub tych, którymby uchwała licytacyjna albo późniejsze doręczone być nie mogły z jakich bądź powodów jest adwokat Dr. Leo z substytucyą adwokata Dra Schena w Krakowie.

Kraków dnia 7 lutego 1882.

(1996 2—3) **Edykt.**

L. 6209. C. k Sąd powiatowy w Żurawnie podaje do publicznej wiadomości, że celem wydobycia 13 rat po 18 złr. i reszty kapitału 200 złr. 22 ct. z procentem 12 % od 22 października 1880 aż do rzeczywistej zapłaty bieżącymi i kosztami sporu w kwocie 5 złr. 11 ct w. a. publiczna sprzedaż realności pod l. k. 38 subrep. 20 w Lachowicach podróżnych położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, a Iwana Hołowat go własnej, na rzecz gal. zakładu kredyt. włościańskiego we Lwowie w dniu 18 kwietnia 23 maja i 20 czerwca 1882 każdym razem o godzinie 11tej przed południem w tutejszym budynku sądowym a to przy pierwszych 2ch terminach za lub wyżej ceny szacunkowej przy terminie trzecim i niżej ceny szacunkowej na 800 zł. oznaczonej.

Resztę warunków licytacyi można w tusądowej registraturze przejrzeć a o zaległych podatkach w c. k. urzędzie podatkowym w Żydaczowie przekonać się.

O czem się interesowanych zawiadamia z tem, że dla wierzycieli nieznanych ustanowiono kuratorem c. k. notaryusza tutejszego p. Opolskiego.

Zurawno 31 grudnia 1881.

(1968 2—3) **Edykt.**

L. 15039. C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany w Kołomyi ogłasza, iż w sprawie egzekucyjnej masy konkursowej Towarzystwa kredytowego miejskiego we Lwowie przeciw Onufremu Zademleniukowi pto. 112 zł. w. a z pn. odbędzie się dnia: 24go kwietnia, 25go maja i 27go czerwca 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem, publiczna sprzedaż realności pod l. kons. 87 l. domu 34 w Korniczu dłużnika własnej z tem, iż przy dwóch pierwszych terminach, realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, przy trzecim zaś także i poniżej sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 1455 zł.

Zakład 150 zł.

Resztę warunków można w registraturze przejrzeć.

Kołomyja dnia 30go listopada 1881.

(1979 2—3) **Edykt.**

L. 46132. C. k. sąd delegowany miejski w Krakowie ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Joela Langrocka jako prawonabywcy Józefa Stockstiela w kwocie 269 zł. w. a. z pn. odbędzie się w dniach: 22 maja i 3 lipca 1882, o godzinie 10 rano w gmachu sądowym egzekucyjna licytacya realności l. w. h. 8 Piotra Różka własnej, i realności l w. h. 55 Jana Wiatra w Zastowie położonych.

Cena wywołania 2335 zł. 12 ct w. a.

Wadyum 234 zł. w. a.

Rzeczone realności na pierwszych dwóch terminach tylko za cenę szacunkową lub wyżej sprzedane zostaną.

Do ułożenia lżejszych warunków wyznacza się ewentualnie termin na dzień 7 sierpnia 1882 o godzinie 10 rano, na który się wierzycieli i strony wzywa.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli lub tych, którymby uchwała licytacyjna albo późniejsze doręczone być nie mogły, jest adwokat Dr. Mochnacki z substytucyą adwokata Dra Blatteisa w Krakowie.

Kraków 8 lutego 1882.

(2025 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 2754. C. k. sąd powiatowy w Tuchowie zawiadamia, iż w celu zaspokojenia sumy 130 zł. 11 ct. a. w. z pn. przyznanej c. k. uprz. Zakładowi kredytowemu włościańskiemu od Józefa i Salomei Mikosów zostanie realność pod l. k. 11 w Kielanowicach położona, ciała tabularnego niestanowiąca, do Józefa i Salomei Mikos należąca w trzech terminach, a to dnia 20 kwietnia, dnia 23 maja i dnia 27 czerwca 1882, każdym razem o godzinie 10 rano na miejscu w Tuchowie najwięcej dającemu za gotowe pieniądze sprzedaną. Cena wywołania ustanawia się na 300 zł., wadyum wynosi sumę 30 zł. a. w.

Inne warunki licytacyjne w c. k. sądzie przejrzeć można.

Tuchów dnia 5 września 1881.

(1822 3—3) **Edykt.**

L 445. W sprawie egzekucyjnej Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Onufremu Pirożkowi pto. 135 złr z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym na dniu 12go kwietnia, 22go maja i 26go czerwca 1882 o godz. 9 rano przymusowa licytacya dłużniczej realności pod Nr. k 185 w Ubnowie z tem, że realność ta na 2 pierwszych terminach za lub wyżej ceny szacunkowej na 3cim także niżej takowej sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi kwota 630 złr.

Wadyum wynosi 63 złr.

Reszta warunków jest do przejrzenia w tutejszo sądowej registraturze.

Uhnów dnia 14 lutego 1882.

(1794 3—3) **Edykt.**

L 1372. C. k. sąd powiatowy w Sądowej Wiszni zawiadamia, że Kseńka Hrycak na dniu 20 sierpnia 1871 i Mateusz Hrycak na dniu 11 maja 1879 w Twierdzy zmarli, a do spadku po nich Halka Hrycak wedle następstwa prawnego jest powołaną. Gdy miejsce obecnego pobytu Halki Hrycakowej jest niewiadomem, przeto wzywa się ją, aby się w przeciągu jednego roku od dnia ogłoszenia edyktu do tutejszego sądu zgłosiła i deklaracyę do spadku wniesła, w przeciwnym razie pertraktacya spadkowa z oświadczającym się do spadku i z Wojciechem Hrycakiem ustanowionym dla niej kuratorom przeprowadzoną zostanie.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Sądowa Wisznia dnia 28 marca 1880.

(1907 3—3) **Obwieszczenie**

L. 6590. C. k. Sąd powiatowy w Staremmieście podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 196 złr. w. a z pn. przymusowa sprzedaż realności pod Nr konsk. 83 subrep. 118 we Wołoszynowie położonej, dłużników Mikołaja, Iwana, Tacianny i Michała Filipków własnej, w tutejszym c. k. Sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprzyw Zakładu kredytowego włościańskiego dnia I. 25 kwietnia 1882, II. 25 maja 1882, III 27 czerwca 1882, każdym razem o godzinie 9 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 600 złr. a. w. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi $10^0/_0$ ceny szacunkowej

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Stare miasto dnia 20 grudnia 1881.

(1785 3—3) **Edykt.**

L 13057. C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Rzeszowie w sprawie egzekucyjnej Salomona Dąba przeciw Jędrzejowi Skotnickiemu o 191 złr. na koszt i niebezpieczeństwo Sebastyana Jasiewicza rozpisuje relicytacyę realności pod Nr. 27 sub. rep. 68 w Słocinie na dniu 24 czerwca 1874 przymusowo sprzedanej, w jednym terminie dnia 19 maja 1882 o godzinie 10 rano, z tém dołożeniem, iż na tym terminie realność powyższa i niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 4273 złr. 59 ct.

Wadyum 427 złr. w gotówce.

Resztę warunków relicytacyi przejrzeć można w Sądzie.

Rzeszów 6 grudnia 1881.

(1912 3—3) **Edykt.**

L. 2551. C. k. sąd obwodowy w Kołomyi niniejszem wiadomo czyni, że równocześnie otwiera się konkurs do całego ruchomego, jako też w krajach, w których ustawa konkursowa z 25 grudnia 1868 Nr. 1 dz. u p. z r 1869 obowiązuje, położonego nieruchomego majątku Leizora Krauthamera w Kołomyi, a że do kierowania tym konkursem ustanowiony został jako komisarz konkursowy c. k. adjunkt sądowy pan Andrzejowski, zaś tymczasowy zawiadowca tejże masy adwokat krajowy Dr. Rasch.

Wzywa się zatem wszystkich wierzycieli konkursowych, ażeby wszelkie swe, z któregobądź tytułu pochodzące roszczenia, nawet gdyby co do takowych spór jaki był w toku, do dni 60 wedle przepisów ustawy konkursowej i pod zagrożeniem podanych tamże następstw prawnych w tutejszym sądzie zgłosili, i aby na terminie na dzień 12 maja 1882 godzinę 9 przed południem do likwidacyi ogólnej wyznaczonym, który zarazem jako termin ugodowy się wyznacza, płynność i pierwszeństwo swych pretensyi wykazali. Zresztą wolno będzie wierzycielom, którzy wierzytelności swe zgłoszą, wybrać na tym terminie w miejsce zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli, innych mężów swego zaufania.

Do potwierdzenia tymczasowego zawiadowcy masy, a względnie do wyboru nowego zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli, ustanawia się termin na dzień 21 marca 1882 godzinę 9 przed południem, na którym wierzyciele u komisarza konkursowego zgłosić się mają.

Wreszcie wzywa się wierzycieli, którzy po za obrębem miasta Kołomyi mieszkają, aby mieszkającego w Kołomyi zastępcę do odbierania uchwał sądowych zamianowali, gdyż w przeciwnym razie na ich koszt i niebezpieczeństwo kurator dla nich zostanie ustanowiony

Dalsze ogłoszenia, które w toku postępowania konkursowego jako potrzebne się okażą, zostaną w części urzędowej Gazety Lwowskiej ogłoszone.

Uchwalono w Radzie c. k. sądu obwodowego w Kołomyi, dnia 10 marca 1882.

(2004 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 15400. C. k. sąd powiatowy w Stryju ogłasza, że celem ściągnięcia drogą egzekucyi resztującego kapitału pożyczkowego w sumie 1967 zł. 3 ct. z większego 2342 zł. 39 ct. pochodzącego wraz z 7 procent. odsetkami od dnia 10 sierpnia 1879 bieżącemi, tudzież kosztami niniejszej egzekucyi 28 zł. 5 ct. a. w. rozpisuje się ponownie przymusową publiczną licytacyę realności pod l. 96 i 240 w Stryju położonych, dłużnika Isachera Berisza Schiffa wedle dom. II pag. 382 n 6 i 7 haer. tudzież dom 1 pag. 313 n. 7 haer. własnych, pierwotnej pożyczce 3500 zł. z pn względnie powyższej wierzytelności z pn. wedle dom. XVIII pag. 382 n. 23 on. i dom. VIII pag. 429 n. 24 on. tudzież 29 i 30 on. jak niemniej dom. VIII pag. 461 n. 20, 21, 26 i 27 on. za hipotekę służących, na dniu 30 marca 1882 o godzinie 10 rano poniżej ceny szacunkowej 7500 zł. a. w. Wadyum 350 zł. a. w. Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg tabularny w tus. registraturze.

Stryj dnia 7 stycznia 1882.

(2020 3—3) **Edykt.**

L. 2629. C. k. sąd powiatowy ogłasza, iż w dniach 17 kwietnia i 2 maja 1882 o 11 godzinie rano na drugim terminie także niżej ceny szacunkowej będzie sprzedaną w drodze przymusowej licytacyi realność nietabularna dłużników Iwana Sałamachi i Maryi Stasiuk pod l. k. 88 w Kamionce wołoskiej położona na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego pto 100 zł. z pn. pod warunkami uchwałą z dnia 18 stycznia 1881 l. 5679 dozwolonemi w nr. 87, 88 i 89 Gazety Lwowskiej ogłoszonemi.

C. k. Sąd powiatowy.

Rawa dnia 22 września 1881.

(2022 3—3) **Konkurs**

L. 5116. na posadę c. k. ekspedyenta pocztowego w Turynce w Starostwie Żółkiewskiem za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 zł. z rocznemi poborami płacy 150 zł. i ryczałtu kancelaryjnego 40 zł.

Podania należy wnieść do trzech tygodni w c. k. Dyrekcyi poczt we Lwowie.

Lwów dnia 18 marca 1882.

(2002 3—3) **Edykt.**

L. 8073. W dniach 28 marca, 25 kwietnia i 23 maja 1882 o godzinie 10 rano przeprowadzoną zostanie przymusowa sprzedaż części realności pod n. k. 79 w Zdżarcu położonej, 5 ćwierci morga obejmującej, Iwana i Katarzyny Woltalów własnej, na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie pto 50 zł.

Cena szacunkowa wynosi 200 zł., wadyum 20 zł. a. w. Akt oszacowania i warunki licytacyjne można przeglądnąć w registraturze

C. k. Sąd powiatowy.

Radomyśl dnia 29 stycznia 1882.

(2003 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 6868. C. k. sąd powiatowy w Staremmieście ogłasza, że w dniach 25 kwietnia, 25 maja i 27 czerwca 1882, każdym razem o 10 godzinie rano odbędzie się w tymże sądzie publiczna sprzedaż realności pod l. k. 66 st. 83 n w Straszewicach położonej, spadkobierców Iwana Buniaka własnej, ciała tabularnego nieustanowiącej, celem wydobycia pretensyi Hersza Reicha w kwocie 22 zł. 40 ct. a. w. z pn., która to realność na 1 i 2 terminie licytacyjnym tylko wyżej lub za cenę szacunkową, zaś na trzecim terminie także niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie

Cena wywołania 125 zł., wadyum wynosi 10 procent t. j 12 zł 50 ct. Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Staremiasto dnia 29 grudnia 1881.

(2016 3—3) **Obwieszczenie.**

L 1044 C. k sąd powiatowy w Bóbrce w sprawie egzekucyjnej Mojżesza Jageta przeciw spadkobiercom Michała Czubija i nie objętej masie spadkowej Iwana Czubija o zapłacenie 204 zł. z pn. rozpisuje przymusową sprzedaż w drodze publicznego przetargu gospodarstwa włościańskiego pod ld. 22 w Dzwinogrodzie położonego wyk. hyp. l 24 objętego dłużników Michała i Jwana Czubijów własnego w trzech na dzień

I. 19 kwietnia
II. 26 maja 1882
III. 28 czerwca

o godz. 10 rano każdym razem w zabudowaniu, tegoż sądu w wyznaczonych terminach z tem że cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 860 zł. wa. poręczne 86 zł. w. a., że gospodarstwo powyższe w pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołanie lub wyżej takowej, przy trzecim terminie tylko za takową cenę sprzedanem zostanie, któraby na pokrycie wszelkich należytości rządowych i ubezpieczonych wierzytelności wystarczała, że dla wierzycieli, którymby uchwała sprzedaż dozwalająca doręczoną być nie mogła lub którymby po d. 8 lutego 1882 prawo zastawu lub inne prawa rzeczowe do sprzedać się mającego gospodarstwa nabyli, kurator w osobie c. k. notaryusza p. Teofila Waydowskiego ustanowionym został, że nakoniec wyciąg hipoteczny akt oszacowania i inne warunki w registraturze sądowej przeglądnąć, zaś o stanie tabularnym w urzędzie hypotecznym a o zaległych podatkach w c. k. urzędzie podatkowym w Bóbrce przekonać się można.

Z c. k. sądu powiatowego

W Bóbrce dnia 13 lutego 1882.

(2017 3—3) **Edykt.**

L. 10990. Podaje się do wiadomości, że Michał Wilk i Katarzyna Wilk z Łowiec uchwałą c. k. sądu obwodowego w Przemyślu z dnia 21 września 1881 l. 10381 jako marnotrawcy uznani i tymże kurator Jędrzej Strawa ustanowiony został.

C. k. Sąd powiatowy.

Jarosław 20 października 1881.

(2052 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 1225. C. k. Sąd powiatowy w Rożniatowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 335 zł. 72 ct. w. a. zpn. przymusowa sprzedaż realności nietabularnej pod nr. konst. 15 subrep. 222 w Hołyniu położonej, spadkocierców ś. p. Petra Żekało własnej, w tutejszym c. k. Sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego dnia 17 kwietnia, 19 maja i 19 czerwca 1882 każdą razą o godzinie 10 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 800 złr lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 procent ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież protokół opisania realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Rożniatów 18 marca 1882

Doniesienia prywatne

Rada zawiadowcza Tow. galicyjskiej Kasy zaliczkowej we Lwowie

zaprasza swych członków na

zwyczajne walne zgromadzenie,

które się odbędzie **dnia 25 marca 1882** roku o godzinie 11 przed południem w sali ratuszowej.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności za rok 1881.
2. Wniosek o udzielenie Dyrekcyi absolutoryum z czynności za rok 1881.
3. Rozdział zysku i oznaczenia dywidendy.
4. Wybór jednego członka do Rady zawiadowczej. (1949 2—2)

Lwów dnia 16 marca 1882.

Prezes Rady: **Henryk hr. Łączyński** m. p. Sekretarz: dr. **Ksawery Gajewski** m. p.

KAZIMIERZ LEWICKI
GŁÓWNY SKŁAD DLA GALICYI
Porcelany, Szkła i towarów mięszanych
We Lwowie, ulica Trybunalska l. 6.
Założony w roku 1845

poleca dla **KOŚCIOŁÓW i CERKWI**
do **BOŻEGO GROBU**
LAMPKI szklanne kolorowe
czerwone, szafirowe, zielone, żółte i różne inne kolory w różnych wielkościach. — 1 sztuka po 25 ct.

Podziękowanie.
W. Panu Dr. **Pordesowi**, zostającemu w OLESKU, składam z głębi serca najszczersze podziękowanie za doznany ratunek i bezinteresowne zajęcie się mną, gdy zapadłam przy porodzie, niemającą żadnej nadziei polepszenia. Ten człowiek zajął się mną jak rzadko spotkać można, a przez przeciąg 6 miesięcy przyprowadził mię na świat, gdyż dotychczas prawie nie żyłam. W obecnej chwili kończę krótkim słowem: Bóg zapłać! a z końcem życia dopiero przestanę prosić Boga, aby zlewał na Niego wszelkie błogosławieństwa. (2074)
Olesko. *Emilia Strus.*

Najsilniejsze, niezawodne
Drożdże
prasowane
po **1** złr. **20** ct. kilo.
Farby na pisanki
w ośmiu ładnych barwach, w pakiecikach, z opisem użycia, — wystarczających na ofarbowanie 12cie do 15cie jaj — po **5 cnt.** pakiecik.
Złote i srebrne barwy
po **10 cnt.** pakiet
Rodzynki, migdały, figi, daktyle, cykata, marmoladki owocowe itp.
najlepszej jakości i **najtaniej**
poleca **handel**
St. Markiewicza
we Lwowie w Rynku l. 42.
(1863 2—4)

Tylko złr. 2
za wszystkie tegoroczne tańce
F. Tymolskiego.

Drugi nakład.

Po żniwach „Mazury" . . . 64 ct.
Niaj bude jak buwało „Dumka" i „Kołomyjki" . . . 64 ct.
Twoje oczy „Walce" . . . 90 ct.
Kopciuszek Polka francuska" 45 ct.
Polne kwiaty „Kadryle z motywów narodowych . . . . 70 ct.

Dostać można we wszystkich księgarniach i u kompozytora, **ulica Sykstuska l. 13. II piętro.**
(1472 10-10)

Nie powierzchowna tylko sumienne i **radykalnie** przeprowadzona kuracya **chorób syfilistycznych**, jest jedyną rękojmią uchylenia najsmutniejszych następstw w przyszłości. **Takową** zapewnia na podstawie ścisłych badań i licznych doświadczeń swej piętnastoletniej praktyki **Specyalista do chorób syfilitycznych** i skórnych, prkt. lekarz medycyny, chirurgii i akuszeryi
J. KURPIEL
mieszkający przy ulicy Wałowej (nowa) licz. 3 pierwsze piętro. Ordynuje od 9tej do12tej przed, od 2giej do 6tej po południu.
Rany, wrzody, wyrzuty skórne wszelkiego rodzaju, zakaźne i kataralne upławy u mężczyzn i kobiet, stryktury, zgubne skutki **samogwałtu**, jak osłabienia nerwowe, **impotencye**, nasieniotoki, inklinacye do suchot i t. d., tudzież bladaczkę i niektóre wypadki niepłodności leczy bez **bolu** gruntownie i pod zaręczeniem najściślejszej **dyskrecyi**. Zamiejscowym udziela rady listownie i wysyła na żądanie lekarstwa w dyskrecyonalny sposób (117 9-?)

Znana Firma od 22 lat
poleca nowo założoną
pracownię i Skład obuwia
dla dam i dzieci
we własnym domu, ulica Skarbkowska l. 16, dawniej niższa Ormiańska.
Zamówienia w miejscu jako też na prowincyę uskuteczniа się w jak najkrótszym czasie podług najnowszej mody, po cenach bardzo przystępnych. Obuwie niedogodne przyjmuję napowrót. Z szacunkiem
Jan Arbaszewski.
(2073 1—2)

Ekspedytorka
złożywszy egzamin manipulacyjny, poszukuje umieszczenia przy **poczcie** na prowincyi.
Na łaskawe zapytania odpowiada **St. Schön**. Lwów **ul halicka Nr. 12.** (1901 3—3)

Walne zgromadzenie
Stowarzyszenia
„Pracy Kobiet"
odbędzie się w sobotę **dnia 25go marca** o godzinie 3ciej, na które się wszystkich członków uprzejmie zaprasza — **Ul. Teatralna l. 10.**

Niniejszem zawiadamiam P. T. gospodarzy większych i mniejszych posiadłości, że z dniem dzisiejszym sprzedałem mój **warsztat reparacyjny dla maszyn i narzędzi rolniczych**
w TARNOPOLU, ulica Mikuliniecka l. 1000
panom M. ROGOWSKIEMU i S. GŁOWIŃSKIEMU,
którzy ten tak pożyteczny zakład nadal w tym samym lokalu prowadzić będą.
Prosząc P. T. gospodarzy, by raczyli wielostronnie okazane mi zaufanie i względy i na nową firmę przenieść,
kreślę się z wysokim szacunkiem
(1892 2—3) **K. Sochaniewicz.**



Premiowana za swe wyroby na wystawie Przyrodniczo-lekarskiej apteka pod „Złotym słoniem" poleca:
Malagę z żelazem
najlepszy i najskuteczniejszy środek z preparacyi żelazistych
przeciw zubożeniu krwi.
Przyjemnego smaku i niezawodnej skuteczności, działa cudownie przeciw **bladaczce, trudnemu odpływowi regularności, wyczerpaniu sił, osłabieniu, ogólnej niemocy** i wszelkim z niedostatku krwi pochodzącym chorobom.
Wyłączny skład u wynalazcy tego środka
aptekarza HENRYKA BLUMENFELDA we Lwowie.
— Cena 2 zł. w. a. —
(1) (949 7—?)

Poszukuje się dzierżawy
około ośmiuset morgów ornej ziemi w dobrej pszennej glebie w obwodach: **Rzeszowskim, Jarosławskim, Przemyskim lub Samborskim** w bliskości szosy położonej. Warunek niezbędny prawdziwie dobra pszenna gleba. Oferty pisemne przyjmuje kancelarya adwokata **Dr. Adama Horvatha** we Lwowie ulica Kopernika, 22. (2027 2—3)

Nowo utworzona pracownia sukien damskich
przy ulicy Sykstuskiej **l. 25** na dole (obok c. k. Poczty) — Wykonuje wszelkie roboty w zakres krawieczyzny damskiej wchodzące, ręcząc za staranne gustowne i akuratne wykonanie tychże, po cenach umiarkowanych. (1958 3—6)
Udzielam także **nauki kroju** i szycia.
Sabina Saganowska.

WINA lecznicze
wyrobu
Dr. KAROLA MIKOLASCHA we Lwowie.

Spowodowany znacznym odbytem niektórych win leczniczych z zagranicy, mianowicie z Francyi pochodzących, o których za pomocą badań i rozbiorów chemicznych przekonałem się, że bądź bardzo mało, bądź też nawet wcale nie nie zawierają tych ciał leczniczych, których w oznaczonej ilości zawierać powinne, postanowiłem wyrabiać wina te, a oddawszy się nad tą kwestyą szerokim studyom i przez rok prawie trwałym badaniom i próbom, przezwyciężyłem wreszcie wszystkie trudności i wynalazłszy jeszcze wino jako podstawa do tych przetworów wyborne się nadające, polecam wyroby te ze wszech miar doskonałe, mianowicie:

WINO chinowe. Prawdziwy wyciąg z trzech gatunków kory chinowej, t. j. brunatnej, czerwonej i królewskiej, przyrządzony za pomocą sposobu wypierania (methode de deplacement). Dla rekonwalescentów, po słabościach wycieńczonych, nerwowych, przeciw febrom, gastralgiom i t. p.

WINO chinowo-żelaziste. Wyciąg powyższy zaprawiony połączeniem żelazistem nieoszacowanej jakości, ponieważ jest prawie bez smaku i bardzo łatwo przez układ ludzki przyswojone bywa. Tam gdzie chodzi o usunięcie chorób z braku lub nieprawidłowej jakości krwi pochodzących, nadzwyczaj skuteczne i przez wszystkich niemal lekarzy przypisywane.

WINO pepsinowe. Użycie tego wina jest bardzo rozpowszechnione. Służy ono dla słabych, którzy sami nie wydzielają w żołądku dostateczną ilość fermentu dla strawienia spożytych pokarmów, białka w różnych postaciach zawartego, także jednak dla zdrowych, którzy często i dużo jeść i pić lubią, ponieważ używając to wino przy swoich sympozyach, prędko trawią i częściej nałogowi swemu oddawać się mogą.

WINO peptonowe. Pokarm płynny, który wchodzi w ustrój ludzki prawie bez pomocy żołądka. Wino samo przez się jest lekkim pokarmem, pepton zaś jest sztucznie strawionem mięsem. To dwa środki połączone w jednowiną więc całość niezrównaną pod względem odżywienia ustroju wycieńczonego i wcale nie lub źle trawiącego.

WINO rumbarbarowe. Lekospis austryacki żąda Malagę jako podstawę do wina Darellego. Moje wino rumbarbarowe sporządzam na winie hiszpańskiem, lekszem od Malagi i bez dodatku kardamonu i skór pomarańczowych. Doskonały środek, osobliwie dla niewiast i dzieci w razach kataru żołądkowego lub kiszek. Jest ono o połowę tańsze jak wino Darellego.

Do każdej flaszki win powyższych dołączona jest broszura, omawiająca własności tychże i zawierająca świadectwo **Dr. Br. Radziszewskiego**, profesora chemii przy uniwersytecie, który moje wina badał i jakość tychże sprawdził.

Butelka mieszcząca ¼ litra którego bądź z wyżwymienionych win leczniczych, kosztuje **1 złr. 50 ct. w. a.**

Za opakowanie i stempel liczę **20 ct. od jednej, 30 ct. od 2ch, 35 ct. od 3ch, 50 ct. od 6ciu a 80 ct. od tuzina** buteleczek.

Skład we LWOWIE w aptece pod „Gwiazdą".
„ w KRAKOWIE Wgo **F. Gralewskiego.**
„ generalny w WIEDNIU dla **Austryi** i dla **państw ościennych** u p. **Wilhelma Maagera** III Heumarkt Nr. 3.

Dr. Karol Mikolasch
właściciel apteki pod „Gwiazdą" we LWOWIE
FIRMA: **Piotr Mikolach.**
(167? 5—?)

Urzędowe sprawozdania lekarskie
przedłożone przez lekarzy, szefów ces. i kr. szpitali wojskowych
w Wiedniu i Austryi
Do c. k. nadwornego dostawcy pana **Jana Hoffa** król. radcy komisyjnego, posiadacza złotego krzyża zasługi z koroną, kawalera wysokich orderów
wynalazcy
i wyłącznego fabrykanta ekstraktów słodowych Jana Hoffa, dostawcy nadwornego większej części książąt Europy, **w Wiedniu, fabryka: Grabenhof, Bräunerstrasse Nr. 2, komptoar i skład fabryczny: Graben, Bräunerstrasse Nr. 8.**

C. k. szpital garnizonowy Nr. 23 w Zagrzebiu. Jana Hoffa piwo zdrowia z ekstraktu słodowego, jak niemniej słodowa czekolada zdrowia, zaordynowana w powyższym szpitalu rekonwalescentom i chorym cierpiącym na katar i rozdrażnienie organów oddechu i trawienia, okazały się jako wyśmienite dyetyczne środki wzmacniające; czekolada słodowa zastąpiła jak najskuteczniej kawę, której używanie zaniechano.
Dr. Ischitz starszy lekarz sztabowy. **Dr. Kaiser** lekarz sztabowy i szef oddziału.

C. k. szpital garnizonowy Nr. 2 w Wiedniu, oddział 4 Nr. 297. Hoffa ekstrakt słodowy i Hoffa czekolada słodowa, używane w tutejszym szpitalu garnizonowym, udowodniły swą skuteczność jako dobre środki pomocnicze podczas leczenia chorych, mianowicie był ekstrakt słodowy przez chorych chronicznie na piersi cierpiących bardzo lubianym i pożądanym; tak samo była słodowa czekolada zdrowia dla rekonwalescentów i w razie osłabionego trawienia po ciężkich słabościach, orzeźwiającym i bardzo pożądanym środkiem pożywnym i leczniczym.
Dr. Loeff, starszy lekarz sztabowy. **Dr. Porias**, lekarz sztabowy.

Osiągnięte skutki lecznicze w suchotach, ogólnem osłabieniu, niestrawności, braku apetytu, kaszlu i cierpieniach gardła, żołądka, piersi i płuc przez wyroby słodowe Jana Hoffa, tj. przez jedynie prawdziwe piwo zdrowia z ekstraktu słodowego Jana Hoffa, słodową czekoladę zdrowia i słodowe cukierki piersiowe
które to wyroby w uznaniu ich nadzwyczajnej skuteczności otrzymały 58 odszczególnień.

SPRAWOZDANIE LECZNICZE
(w wyciągu)
Ośm lat cierpiałem dzień i noc na ciężki oddech, kaszel i kongestye do głowy, a czując upadek swych sił, pożegnałem się z życiem. Z porady lekarskiej zacząłem używać wyroby słodowe Jana Hoffa i z przyjemnością muszę przyznać, że obecnie jestem zdrów, i że wszyscy znajomi moi, którzy mię teraz zobaczą uważają wyleczenie się moje za cud. Dla pożytku podobnie cierpiących, życzę sobie, aby niniejsze oświadczenie moje rozpowszechnione zostało.
Gyarafas Janos, porucznik honwedów.

Przestroga
Wszystkie wyroby słodowe opatrzone są na etykietach uboczną marką ochronną (popiersie) wynalazcy i
Pierwszego fabrykanta
Jana Hoffa, w formie owalnej, pod tą zupełny podpis (Johann Hoff). Gdzie tego znaku niema, należy wyrób jako fałszywy, nie przyjąć.

Główny skład we LWOWIE u Z. Ruckera, J. Beisera, Piotra Mikolascha, B. Blumenfelda aptekarzy i C. Baltabana; w BIAŁEJ u Zabystrzana apt.; w BRODACH we wszystkich aptekach; w BOCHNI u Michnika kup.; w CZERNIOWCACH u J. Golichowskiego i Beldewicza apt., braci Tabakar i Ignacego Schnircha, w DROHOBYCZU u Z. Jabłońskiego, Dobrzynieckiego i Ratzka apt.; w JAROSŁAWIU u I. Rohm apt., S. Ellenberga i Wisłockiego apt.; w KOŁOMYI u Jana Sidorowicza; w KRAKOWIE u Jana Janigi, I. Trauczyńskiego, Ed. Fuchsa, Redyka, Siedleckiego, Stockmara, Wiśniewskiego apt.; w NOWYM SĄCZU u I. Grosslauda i w aptekach; w PRZEMYŚLU u M. Kozłowskiego i M. Kruga i we wszystkich aptekach; w RZESZOWIE u Karpińskiego i w aptece w Rynku, u Grossfelda apt.; w SAMBORZE u K. Marescha i Aleksiewicza apt.; w SANOKU u Hochdorfa i Sary Fromm; w STANISŁAWOWIE u Jana Makury apt. w STRYJU u J. Nussenbaltt et comp.; i w obu aptekach; w SUCZAWIE u Edw. Liszki apt. nakoniec prawie we wszystkich aptekach kraju.
(15?5 3—?)

Z drukarni W. Łozińskiego ... Papier ... k. uprzyw. fabryki papieru ...